

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 15 października 2019 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2019

SPIS TREŚCI

86. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 15 października 2019 r.)

Wznowienie posiedzenia	
Ślubowanie poselskie	
Poseł Edyta Kubik	172
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	172
Komunikaty	
Sekretarz Poseł Marta Kubiak	172
Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Szlachta	172
Poseł Andrzej Szlachta	173
Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska	173

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad	
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz	174
Poseł Grzegorz Lorek	175
Poseł Anna Wasilewska	176
Poseł Krzysztof Paszyk	176

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad	
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw	
Poseł Sprawozdawca Jan Szewczak	177
Poseł Andrzej Kosztowniak	178
Poseł Paulina Hennig-Kłoska	178
Poseł Krzysztof Paszyk	179
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz	179

Poseł Bartłomiej Wróblewski	180
Poseł Krzysztof Paszyk	180
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw	
Poseł Sprawozdawca Krystyna Wróblewska	181
Poseł Ewa Tomaszewska	182
Poseł Włodzimierz Nykiel	182
Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe	
Poseł Sprawozdawca Joanna Borowiak	183
Poseł Joanna Borowiak	183
Poseł Krystyna Szumilas	184

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad	
Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia	
Poseł Sprawozdawca Józefa Hrynkiewicz	185
Poseł Alicja Kaczorowska	185
Poseł Alicja Chybicka	186

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad	
Zmiana porządku dziennego	
Wicemarszałek Ryszard Terlecki	186
Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim	
Poseł Sprawozdawca Sylwester Chruszcz	187
Poseł Sylwester Chruszcz	187
Zmiana porządku dziennego	
Wicemarszałek Ryszard Terlecki	187

Punkt 54. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym

Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek	188
Poseł Jerzy Paul	189
Poseł Cezary Grabarczyk	190
Poseł Kazimierz Kotowski	190
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Rafał Weber	191

Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych

Poseł Sprawozdawca Ewa Szymańska	192
Poseł Andrzej Kosztowniak	192
Poseł Zofia Czernow	192

Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym

Poseł Sprawozdawca Wojciech Murdzek	193
Poseł Andrzej Szlachta	193

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy	
Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz	194
Poseł Andrzej Matusiewicz	195
Poseł Arkadiusz Myrcha	196
Poseł Krzysztof Paszyk	197
Poseł Jacek Wilk	197
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus	198
Poseł Elżbieta Teresa Płonka	199
Poseł Piotr Kaleta	199
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie	
Sprawiedliwości Anna Dalkowska	199
Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy	
Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz	200

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek	202
-----------	-----

Punkt 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu

Poseł Sprawozdawca Witold Czarnecki	202
Poseł Jan Mosiński	203
Poseł Wojciech Ziemniak	204
Poseł Jerzy Kozłowski	204
Poseł Piotr Kaleta	205
Poseł Jan Dziedziczak	205

Zmiana porządku dziennego

Marszałek	205
-----------	-----

Punkt 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiórek publicznych oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Barbara Dziuk	206
Poseł Jarosław Gonciarz	206
Poseł Piotr Cieśliński	207

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 39. porządku dziennego (cd.)

Poseł Barbara Dziuk	207
---------------------	-----

Oświadczenia

Poseł Jan Klawiter	208
Poseł Stefan Romecki	208
Poseł Sławomir Nitras	209

(Przerwa w posiedzeniu)

Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych

Poseł Jerzy Borowczak	211
Poseł Urszula Paślawska	211

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 06)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Małgorzata Kidawa-Błońska i Ryszard Terlecki)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Witam wszystkie panie i panów posłów i bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Martę Kubiak, Roberta Warwasa, Arkadiusza Myrchę i Krystiana Jarubasa.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Marta Kubiak i Robert Warwas.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Marta Kubiak i Arkadiusz Myrcha.

Bardzo proszę państwa posłów o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Szanowni państwo, bardzo proszę wszystkich państwa o powstanie.

(Zebrani wstają)

Wysoka Izbo! W dniu 30 września br. zmarł Kornel Morawiecki, polityk i nauczyciel akademicki, działacz opozycji antykomunistycznej w czasach PRL, założyciel i przewodniczący Solidarności Walczącej, poseł i marszałek senior Sejmu VIII kadencji, kawaler Orderu Orła Białego. Odprowadziliśmy pana marszałka w jego ostatnią podróż.

A jutro uczynimy to wobec naszego kolegi – pana posła i ministra Jana Szyszko, który zmarł w dniu 9 października. Również był nauczycielem akademickim, profesorem nauk leśnych oraz politykiem, ministrem środowiska, posłem na Sejm V, VI, VII i VIII kadencji.

Uczcijmy ich pamięć minutą ciszy.

(Chwila ciszy)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.)

(Posłowie: Amen.)

Wysoka Izbo, proszę jeszcze o powstanie.

(Zebrani wstają)

W dniu 7 października minęło 25 lat od tragicznej śmierci posłów na Sejm RP II kadencji: pani poseł Haliny Licnerskiej, pani poseł Wandy Sokołowskiej, pani poseł Marii Trzcińskiej-Fajfrowskiej oraz pana posła Mariana Korczaka. W wypadku zginął również pracownik Kancelarii Sejmu pan Andrzej Włodakow.

Uczcijmy ich pamięć minutą ciszy.

(Chwila ciszy)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.)

(Posłowie: Amen.)

Bardzo państwu dziękuję.

Wysoka Izbo! W związku z wygaśnięciem mandatu pana posła Kornela Morawieckiego, na podstawie art. 251 § 5 Kodeksu wyborczego, postanowiłam o wstąpieniu na jego miejsce pani poseł Edyty Kubik, która zgłosiła się do ślubowania poselskiego.

Proszę panią poseł Edytę Kubik o zbliżenie się do stołu prezydyjnego.

Natomiast panie i panów posłów proszę o powstanie.

(Zebrani wstają)

Jest pani poseł?

Obecnie odczytam rotę ślubowania.

„Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Pani poseł Edyta Kubik.

Posel Edyta Kubik:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że pani poseł Edyta Kubik złożyła ślubowanie poselskie. *(Oklaski)*

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3816.

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjęłam decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu 25.: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto, druki nr 3727 i 3742.

Informuję, że planowany punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo geologiczne i górnicze oraz ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko nie zostanie rozpatrzony.

Proszę państwa, bardzo proszę panią poseł sekretarz o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Marta Kubiak:

Informuję, że w holu głównym od godz. 10 będzie wyłożona księga kondolencyjna poświęcona pamięci posła Jana Szyszko.

W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 9,
- Etyki Poselskiej – godz. 9.30,
- Infrastruktury – godz. 9.30,
- do Spraw Służb Specjalnych – godz. 11,
- Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 11,
- Ustawodawczej – godz. 11,
- do Spraw Unii Europejskiej – godz. 12,

- Edukacji, Nauki i Młodzieży – godz. 12,
- Gospodarki i Rozwoju – godz. 12,
- Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunizacyjnych – godz. 12,
- Zdrowia – godz. 12,
- Finansów Publicznych – godz. 13,
- Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach – godz. 15,
- Edukacji, Nauki i Młodzieży – godz. 16,
- Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 16,
- Edukacji, Nauki i Młodzieży wspólnie z Komisją Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 17,
- Zdrowia – godz. 17 oraz godz. 18.

W dniu dzisiejszym odbędą się również posiedzenia zespołów parlamentarnych:

- Parlamentarnego Zespołu ds. Zdrowia Publicznego – godz. 14,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Stwardnienia Rozsianego – godz. 16. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (druki nr 3761 i 3785).

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Szlachtę o przedstawienie sprawozdania komisji. *(Gwar na sali)*

A państwa na sali proszę o ciszę.

Posel Sprawozdawca Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych *(Gwar na sali, dzwonek)* o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, druk nr 3761.

Marszałek Sejmu skierował w dniu 22 sierpnia 2019 r. powyższy projekt do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania, które zostało przeprowadzone w dniu 29 sierpnia 2019 r. Komisja Finansów Publicznych, po szczegółowym rozpatrzeniu tego projektu, przyjęła przedmiotowy projekt ustawy. W imieniu Komisji Finansów Publicznych rekomenduję Wysokiej Izbie uchwalenie rządowego projektu ustawy z druku nr 3761. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę przedstawiciela Prawa i Sprawiedliwości o zabranie głosu.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Szlachta ponownie.

Poseł Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, druk nr 3761.

Celem proponowanych zmian w przepisach ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu jest pełne i prawidłowe wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2015/849 z 20 maja 2015 r. w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu.

Prawidłowość implementacji dyrektywy 2015/849 jest obecnie przedmiotem postępowania prowadzonego przez Komisję Europejską. W ramach przedmiotowego postępowania Komisja Europejska wystosowała dodatkowe uzasadnienie, w którym podała w wątpliwość fakt transpozycji do prawa krajowego szeregu przepisów dyrektywy 2015/849. W wyniku weryfikacji krajowych przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy, przyjętych w celu transpozycji wspomnianej dyrektywy, zidentyfikowano jednostki redakcyjne ustawy, które w celu zapewnienia przejrzystości niezbędnej do stosowania i wdrażania prawa Unii Europejskiej w prawidłowy sposób powinny zostać poddane nowelizacji.

W szczególności wskazać należy, że art. 54 ust. 2 pkt 1 ustawy w dotychczasowym brzmieniu zawęził katalog podmiotów, które mogły wymieniać się w obrębie grupy informacjami dotyczącymi podejmowanych działań z zakresu przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Art. 54 ust. 2 pkt 2, 3 i 4 ustawy wprowadza regulacje dotyczące zwolnienia określonych podmiotów z tajemnicy dotyczącej przekazania informacji jednostce analityki finansowej. Art. 129 ust. 1 ustawy ma na celu wprowadzenie regulacji dotyczącej zapobiegania przez państwa członkowskie sytuacjom, w których osoby będące beneficjentami rzeczywistymi podmiotów wymienionych w art. 2 ust. 1, a także osoby zajmujące kierownicze stanowiska w takich podmiotach były osobami karalnymi. Art. 151 ust. 1 pkt 1 ustawy wynika z potrzeby likwidacji luki polegającej na nie-

uwzględnieniu w dotychczas obowiązującej ustawie organu uprawnionego do nałożenia kary administracyjnej na instytucje obowiązane, skontrolowane na podstawie art. 130 ust. 2. Art. 154 ust. 1 wprowadza regulacje dotyczące możliwości stosowania kar i środków wobec członków organu zarządzającego oraz innych osób fizycznych odpowiedzialnych za naruszenie przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy. W art. 2 projektu ustawy wprowadzono rozwiązania dostosowujące, których konieczność wynika z wprowadzenia zmian w art. 129 ust. 1 i 1a.

Przepisy projektowanej ustawy będą miały wpływ na sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw w związku z nałożeniem na przedsiębiorców wymogu posiadania wiedzy lub doświadczenia w zakresie prowadzonej działalności. Projekt tej ustawy nie podlega obowiązkowi notyfikacji.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprzez w głosowaniach przedmiotowy projekt ustawy. Jednocześnie w imieniu klubu zgłaszam poprawki do tego projektu ustawy. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Kołacz-Leszczynską, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczynska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam przyjemność przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, zawartego w druku nr 3761.

Jest to implementacja wprost do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady i Parlamentu Europejskiego. Zmiany dotyczą głównie rozszerzenia katalogu podmiotów, które będą mogły wymieniać się informacjami dotyczącymi podejmowanych działań w zakresie właśnie przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Inne zmiany zawarte w tym projekcie to zwolnienie części podmiotów z tajemnicy dotyczącej przekazania informacji jednostce analityki finansowej, a także wprowadzenie obowiązku spełniania odpowiednich kryteriów kompetencyjnych i etycznych przez przedsiębiorców. Wprowadzone zostają również zmiany dotyczące kar administracyjnych.

Samo wprowadzenie dyrektywy będzie sprzyjało – to było zresztą podkreślane – przejrzystości przepisów, a także powinno zwiększyć efektywność funkcjonowania systemu, który jest skierowany właśnie przeciw praniu pieniędzy czy finansowaniu terrory-

Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska

zmu. Tak więc ustawa w całości dostosowuje przepisy do dyrektywy – w takim stopniu, w takim zakresie, w jakim Komisja Europejska stwierdziła braki, jeśli chodzi o implementację do prawa polskiego wprost nowych przepisów.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska popiera przedstawiony projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

Czy są posłowie, którzy chcieliby zabrać głos albo zadać pytanie?

Jeżeli nie, zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Dziękuję.

Ogłaszam 10 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 22
do godz. 9 min 39)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druki nr 3573, 3486 i 3694).

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Andrzej Matusiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druk sejmowy nr 3573, oraz senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druk sejmowy nr 3486. Wspomniane projekty to połączenie projektu senackiego zmiany ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy i projektu rządowego zmiany tej samej ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Pierwotnie była to inicjatywa powyrokowa Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt SK 18/17, stwierdził niezgodność art. 70 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy z konstytucją, a dokładnie z art. 30, art. 47 i art. 31 ust. 3 konstytucji. Trybunał orzekł, że art. 70 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego w zakresie, w jakim określa termin do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa męża matki, niezależnie od daty powzięcia wiadomości przez pełnoletnie dziecko o tym, że nie pochodzi od męża matki, jest niezgodny z art. 30 konstytucji, art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 30 stanowi o przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która jest źródłem wolności i praw człowieka i obywatela. Art. 47 konstytucji stanowi o tym, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zawiera zasadę proporcjonalności, która wartościuje dobra konstytucyjne. Chodzi również w tym przypadku o prawa człowieka.

W uzasadnieniu cytowanego wyroku Trybunał Konstytucyjny uznał, że ustawodawca nie jest zwolniony z obowiązku prawidłowego, tj. zgodnego z konstytucją, unormowania biegu terminu do wytoczenia przez dziecko powództwa o zaprzeczenie ojcostwa.

Podobne rozwiązania prawne występują w dwóch innych przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego, a mianowicie w art. 61¹⁴ § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego determinującym termin do wytoczenia przez pełnoletnie dziecko powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa w sytuacji, gdy w jego akcie urodzenia jest wpisana jako matka kobieta, która go nie urodziła.

Drugi przypadek to art. 81 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego określający termin do wytoczenia przez pełnoletnie dziecko powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa dokonanego przez mężczyznę, który nie jest jego ojcem. Dlatego Senat w swoim projekcie zaproponował, aby bieg 3-letniego terminu do wytoczenia przez dziecko powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa albo ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa został określony w identyczny sposób jak w przypadku zaprzeczenia ojcostwa. Termin 3-letni będzie zatem liczony od osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, chyba że o rozbieżności między prawnie ustaloną więzią filiacji a więzią biologiczną dziecko dowie się po osiągnięciu pełnoletności.

Projekt senacki z druku sejmowego nr 3486 wpłynął do Sejmu 9 maja 2019 r., natomiast w dniu 26 czerwca 2019 r. w tej samej sprawie opartej o wspomniany już wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt trybunalskich SK 18/17, wpłynął projekt rządowy zawierający rozszerzoną wersję wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego o przypadki dotyczące m.in. ustanowienia przedstawiciela ustawowego dla osoby ubezwłasnowolnionej, która przez tego przedstawiciela może wytoczyć również te

Posel Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz

trzy powództwa, tj. o zaprzeczenie ojcostwa, o zaprzeczenie macierzyństwa oraz o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. Nadto rozszerzenie to dotyczy również przypadku uchylenia ubezwłasnowolnienia, przy czym termin do wytoczenia ww. powództw jest następujący: w ciągu roku od dnia powzięcia wiadomości bądź w ciągu roku od dnia osiągnięcia pełnoletności, bądź w ciągu roku od ustania choroby czy zaburzeń, na podstawie których ustanowiono ubezwłasnowolnienie.

W projekcie rządowym zaproponowano również przepis przejściowy, co nie miało miejsca w przypadku projektu senackiego, mianowicie dodano art. 2 ust. 1 polegający na tym, że w sprawach o zaprzeczenie ojcostwa, zaprzeczenie macierzyństwa lub ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, czyli tym projektem, nad którym obecnie procedujemy. Jeżeli powództwo w sprawach, o których mowa w ust. 1 – taki jest dalszy zapis art. 2 – wytoczyło dziecko, termin do wytoczenia przez nie tego powództwa nie może się skończyć wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Termin *vacatio legis* ustalono na 30 dni od dnia jej ogłoszenia.

Na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w dniu 24 lipca 2019 r. komisja rozpatrzyła oba projekty i wprowadziła jedynie zmiany techniczno-redakcyjne. Komisja wnosi, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy zgodnie z drukiem sejmowym nr 3694, opartym na tym projekcie rządowym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera rządowy i senacki projekt ustaw o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druki nr 3573, 3486, 3694.

Tak jak powiedział mój przedmówca, potrzeba zmian ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzin-

ny i opiekuńczy w zakresie prawa filiacyjnego wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r., w którym Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 70 § 1 w zakresie, w jakim określa termin do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa męża matki niezależnie od daty powzięcia wiadomości przez pełnoletnie dziecko o tym, że nie pochodzi od męża matki, jest niezgodny z art. 30 w związku z art. 37 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Podniesiony w skardze konstytucyjnej problem odnosił się do sposobu ustalenia daty, od której termin ten jest liczony. Ustawodawca zdecydował, że datą początkową terminu do wytoczenia przez pełnoletnie dziecko powództwa o zaprzeczenie ojcostwa męża matki jest data osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Natomiast nie ma znaczenia to, kiedy dziecko dowiedziało się, że nie pochodzi od męża swej matki. W praktyce termin zawity może więc upłynąć, zanim osoba zainteresowana w ogóle uzyska informacje na temat rzeczywistego pochodzenia biologicznego.

Dokonując oceny zaskarżonego rozwiązania ustawowego, trybunał uwzględnił dotychczasowe orzecznictwo, z którego wynika, że na gruncie konstytucji można mówić o istnieniu swoistego prawa każdego człowieka do poznania swej tożsamości i ustalenia relacji łączącej go z innymi osobami zgodnie z prawdą biologiczną. Wskazane prawo pozostaje w ścisłym związku z zasadą ochrony godności, art. 30 konstytucji, a także z prawem do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, art. 47 konstytucji. Prawo do poznania własnych korzeni i prawnego ustalenia pochodzenia zgodnego z prawdą biologiczną nie ma co prawda charakteru absolutnego, jednak ewentualne jego ograniczenia muszą być uzasadnione innymi wartościami konstytucyjnymi oraz spełniać wymaganie proporcjonalności, art. 31 ust. 3 konstytucji. Projektowane rozwiązanie jest zgodne również ze stanowiskiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zawartym w wyroku z dnia 20 grudnia 2007 r.

Konsekwentnie celem ujednolicenia regulacji w tym zakresie proponuje się również nowelizację art. 61¹⁴ § 1 dotyczącego zaprzeczenia macierzyństwa, art. 81 § 2 dotyczącego ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa. Projekt zakłada zatem modyfikację początku biegów terminu do wytoczenia przez dziecko powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, zaprzeczenie macierzyństwa oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. Terminy te mają biec od chwili dowiedzenia się przez dziecko o biologicznym niepochodzeniu od osoby, której macierzyństwo lub ojcostwo zostało ustalone.

Projekt zachowuje konstrukcję terminów o charakterze prekluzyjnym, których upływ prowadzi do wygaśnięcia legitymacji czynnej. Należy uznać, że terminy roczne stanowią propozycję kompromisową. Z jednej strony dają one realną szansę na podjęcie przemyślanej decyzji, mającej niezwykle poważne i dłu-

Posel Grzegorz Lorek

gofalowe konsekwencje, a z drugiej nie destabilizują nadmiernie sytuacji prawnej dziecka.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zdecydowanie rekomenduję dalsze procedowanie nad projektem ustawy.

Pani Marszałek! W imieniu klubu parlamentarnego składam poprawki. Proponujemy po art. 1 dodać art. 1a–1c. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Wasilewska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Anna Wasilewska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska przedstawię stanowisko wobec sprawozdania komisji w sprawie senackiego i rządowego projektów ustaw o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druki nr 3573, 3486 i 3694.

Oba projekty stanowią wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Podczas posiedzenia komisji przyjęto, że projekt rządowy będzie projektem bazowym, z uwagi na fakt, że jest obszerniejszy. Reguluje on dodatkowo zaprzeczenie macierzyństwa, a także zawiera przepisy intertemporalne. W projekcie zakłada się modyfikację biegu terminu do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie zarówno ojcostwa, jak i macierzyństwa, a także o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. W projekcie zakłada się zmianę terminów 6-miesięcznych określonych w obowiązujących artykułach: art. 61, art. 63, art. 65, art. 69, art. 76 i art. 78, na terminy roczne. W projekcie przewiduje się również zmianę początku biegu terminu przewidzianego dla matki oraz męża matki na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa. Miałby on biec od dnia dowiedzenia się przez te osoby o tym, że dziecko nie pochodzi od męża matki. Proponowana zmiana dotyczy początku biegu terminu, nie dotyczy sytuacji, o której mowa w art. 61 i art. 78. Zgodnie z projektem rządowym wytoczyć powództwo będzie można w ciągu roku od dnia, w którym dziecko dowiedziało się o tej okoliczności.

Podczas prac komisji pojawiły się uwagi, iż w proponowanym § 1 ponownie wprowadzono sztywny termin, który był kwestionowany przez Trybunał europejski. Nie przewidziano np. sytuacji, że matka po upływie roku powyższe wiedzę np. o zamianie dzieci w szpitalu. Stąd podnoszono, że w przyszłości może on być zakwestionowany przez Trybunał Kon-

stytucyjny albo przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w wielu orzeczeniach takie sztywne terminy kwestionuje. W dyskusji nie wykluczono, że w przyszłości nastąpi nowelizacja tych przepisów. Podczas prac komisji wniesiono poprawki redakcyjne.

Wysoka Izbo! W związku z tym, że projekty wykonują wyrok Trybunału Konstytucyjnego, jesteśmy jako klub za przyjęciem sprawozdania. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić oświadczenie Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druki nr 3573, 3486 i 3694.

W związku z tym, iż jest to ostatnie posiedzenie Sejmu VIII kadencji, trzeba zwrócić uwagę na to, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy był najrzadziej nowelizowanym kodeksem spośród wszystkich 11 kodeksów regulujących materię prawa sądowego. Mamy nadzieję, że prawo rodzinne w kolejnej kadencji Sejmu będzie nie mniej stabilne niż dotychczas, bo w przypadku kodeksów regulujących procedury niestety nowelizacja goniła nowelizację.

Niniejszy projekt ustawy stanowi dostosowanie przepisów prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r. Trybunał orzekł wówczas, że art. 70 § 1 kodeksu w zakresie, w jakim określa termin do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa męża matki niezależnie od daty powzięcia wiadomości przez pełnoletnie dziecko o tym, że nie pochodzi od męża matki, jest niezgodny z art. 30 w związku z art. 47 i w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy pamiętać, iż podstawowym sposobem ustalania ojcostwa dziecka jest przyjęte w art. 62 § 1 kodeksu rodzinnego domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki. Dotyczy to dzieci urodzonych w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem 300 dni od jego ustania lub unieważnienia, z wyjątkiem wszakże sytuacji gdy dziecko urodziło się po upływie 300 dni od dnia orzeczenia separacji. Powództwo o zaprzeczenie ojcostwa stanowi jedyny prawem przewidziany mechanizm obalenia domniemania prawnego pochodzenia od męża matki. Jeżeli

Posel Krzysztof Paszyk

powodem ma być dziecko, to powództwo to musi zostać wytoczone przed upływem terminu zawitego określonego w art. 70 § 1 kodeksu rodzinnego.

Trybunał zastrzegł przy tym, że wynikającego z art. 71 § 1 kodeksu rodzinnego ograniczenia nie rekompensuje kompensacja prokuratora w zakresie wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa na mocy art. 86. Przewidziana treść art. 86 tylko potwierdza tezę o arbitralności rozwiązania ustawowego uniemożliwiającego samemu dziecku wytoczenie takiego powództwa po upływie 3-letniego terminu zawitego, który w tym przypadku zaczyna biec niezależnie od tego, kiedy dziecko dowiedziało się, że nie pochodzi od męża matki.

Nie można mówić o racjonalności rozwiązania ustawowego, skoro stabilizacja sytuacji prawnej, która ma zostać osiągnięta przez odebranie bezpośrednio zainteresowanym, w tym pełnoletniemu dziecku, możliwości wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, może być w każdym czasie przekreślona z inicjatywy prokuratora. Ponadto decyzja o wytoczeniu powództwa przez prokuratora zależy wyłącznie od samodzielnie przez niego dokonanej oceny przesłanek alternatywnych, jakimi są dobro dziecka oraz ochrona interesu społecznego. Organ ten nie jest do tego w żaden sposób związany stanowiskiem osoby, która zwróciła się do niego z wnioskiem w tym przedmiocie. Wreszcie już sama konieczność ujawnienia prokuratorowi faktów z życia rodzinnego, które miałyby świadczyć o pochodzeniu od mężczyzny innego niż mąż matki, wiąże się z ingerencją władzy publicznej w sferę życia prywatnego i rodzinnego.

Procedowany projekt ustawy zakłada ponadto zmianę terminów 6-miesięcznych określonych w obowiązujących artykułach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego: art. 61, art. 63, art. 64, art. 65, art. 69, art. 76 i art. 78, na terminy roczne. Rozwiązanie takie ma dać czas na podjęcie decyzji przez osoby najbardziej zainteresowane co do akceptacji wytworzonego stanu prawnego lub też jego zakwestionowania.

Odnosząc się do orzecznictwa europejskiego w zakresie tej problematyki, należy przypomnieć, że w wyroku z dnia 20 grudnia 2007 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka podtrzymał podgląd, że narodziny, a zwłaszcza okoliczności z nimi związane, stanowią element życia prywatnego dziecka, a później osoby dorosłej, który podlega ochronie na podstawie art. 8 Europejskiej konwencji praw człowieka. Poszanowanie życia prywatnego wymaga zapewnienia każdemu możliwości ustalenia jego tożsamości jako istoty ludzkiej. Prawo jednostki do informacji na ten temat jest podstawowe ze względu na wpływ, jaki mają te informacje na formowanie się jej osobowości.

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska jest za kontynuowaniem prac nad przedmiotowym projektem ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, na podstawie art. 95 ust. 2 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu przedstawienia sprawozdania.

Ogłaszam 3 minuty przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10
do godz. 10 min 02)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3755 i 3816).

Proszę pana posła Jana Szewczaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Jan Szewczak:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Chciałem prosić o uchwalenie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3755 i 3816.

To dyrektywa unijna, nad którą bardzo długo pracowaliśmy i którą precyzyjnie przepracowaliśmy, najpierw w podkomisji do spraw instytucji finansowych, później w komisji. Jest to wymóg regulacyjny unijny, ażeby tego typu rozwiązania zabezpieczające uczestników rynku wprowadzić. Chodzi o bezpieczeństwo indywidualnych osób w ramach procedur związanych z ofertami publicznymi, żeby one gwarantowały, że nie będzie tutaj jakichś nadużyć.

To ogromne zmiany w bardzo licznych przepisach i ustawach już obowiązujących, ale wydaje się, że to regulacja potrzebna, istotna. Proszę o uchwalenie tej ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Andrzej Kosztowniak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Kosztowniak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawienia stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw z druku nr 3755 i z druku nr 3816.

Szanowni Państwo! Projekt ustawy ma na celu usprawnienie, ustanowienie regulacji prawnych zachęcających akcjonariuszy spółek publicznych do długoterminowego zaangażowania oraz zwiększających przejrzystość stosunków prawnych pomiędzy spółką a inwestorem. W tym celu przewiduje się następujące rozwiązania: ułatwienie spółkom identyfikacji swoich akcjonariuszy, ustalenie jednolitych wymogów przekazywania informacji dla podmiotów świadczących usługi przechowywania akcji, konieczność udzielania przez podmioty zarządzające aktywami informacji, czy i w jaki sposób podmioty te działają w najlepszym długoterminowym interesie inwestora, uregulowanie zasad działania tzw. doradców inwestorów w związku z głosowaniem. Ponadto w celu zapewnienia prawidłowego stosowania rozporządzenia 2017/1129 zakłada się przede wszystkim wprowadzenie następujących rozwiązań w projekcie ustawy: wskazanie Komisji Nadzoru Finansowego jako właściwego organu w celu nadzorowania przestrzegania przepisów i wypełniania obowiązków określonych w tymże rozporządzeniu, zapewnienie Komisji Nadzoru Finansowego uprawnień nadzorczych oraz uprawnienia do nakładania sankcji administracyjnych za niestosowanie przepisów rozporządzenia 2017/1129.

Szanowni Państwo! Mając na uwadze te wszystkie regulacje, klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za powyższym projektem ustawy. Niemniej jednak pozwolimy sobie na ręce pani marszałek złożyć do powyższego projektu ustawy poprawkę odnoszącą się do art. 1 pkt 73 w związku z art. 91. Celem tej poprawki jest wyeliminowanie potencjalnych wątpliwości interpretacyjnych związanych z zasadami ustalania proponowanych w wezwaniach cen akcji spółek publicznych. Dziękuję serdecznie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Bardzo dobrze, że w końcu implementujemy do polskiego prawa dyrektywy i zmieniamy, poprawiamy to, czego wcześniej tak naprawdę nie udało się zrobić w sposób zgodny z założeniami. Dbalność o inwestorów – zwłaszcza o inwestorów mniejszościowych o charakterze prywatnym – jest w naszym kraju zdecydowanie niewystarczająca. Wprowadzenie do obrotu obligacji spółki GetBack SA było przykładem, który najlepiej pokazał, w jaki sposób nieuczciwy inwestor może wyciągać w niezgodny z prawem, łatwy sposób pieniądze z kieszeni obywateli, a potem inwestować je z nienależytą dbałością. Obywatele, którzy inwestują w prywatne obligacje i w prywatne akcje, powinni być pod większą ochroną państwa. Jest to niezwykle ważne. Jako ustawodawcy powinniśmy dbać o to, aby tego typu instrumenty faktycznie były kierowane przede wszystkim do wyedukowanych obywateli, którzy mają świadomość ryzyk podejmowanych wraz z inwestowaniem w różnego typu instrumenty wprowadzane do publicznego obrotu. Ta ustawa i ta nowelizacja rozwiązują w dużej mierze wiele problemów, ale nie mogę zgodzić się z panem posłem, że są to instrumenty, mechanizmy wystarczające. Myślę, że Sejm IX kadencji będzie musiał pochylić się jeszcze nad rynkiem kapitałowym i instrumentami wprowadzanymi do prywatnego obiegu, ale najpierw faktycznie zakończmy prace nad tą ustawą.

Dzisiaj mamy ogromny problem – w ogóle nierozwiązany, w ogóle niedotknięty. Chodzi o to, co powinniśmy zrobić w przypadku, kiedy znajdziemy tego nieuczciwego inwestora, który, można powiedzieć, lokował instrumenty niezgodnie ze sztuką finansową albo lokował instrumenty niezgodnie z prospektem emisyjnym. Jak widać, organy ścigania mają ogromny problem z dochodzeniem do prawdy i znajdowaniem pieniędzy obywateli zainwestowanych u takich inwestorów. Tutaj należałoby wprowadzić cały model reagowania państwa na wykrycie piramidy finansowej. Myślę, że faktycznie powinniśmy się nad tym w kolejnej kadencji Sejmu jako członkowie Komisji Finansów Publicznych pochylić.

Tyle z mojej strony. Oczywiście jako klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska poprzemy te rozwiązania. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska chciałbym przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Projekt ustawy ma na celu ustanowienie regulacji prawnych zachęcających akcjonariuszy spółek publicznych do długoterminowego zaangażowania oraz zwiększających przejrzystość stosunków prawnych między spółkami i inwestorami. W tym celu przewiduje szereg rozwiązań, które uznać należy za korzystne. Zdaniem klubu Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska prace nad tym projektem powinny być kontynuowane. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zabrać głos lub zgłasza się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druki nr 3665 i 3801).

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Andrzej Matusiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk sejmowy nr 3665.

Marszałek Sejmu na 85. posiedzeniu w dniu 30 sierpnia 2019 r. na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu skierowała powyższy projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Komisja Nadzwyczajna po rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 30 sierpnia 2019 r. wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt ustawy.

Projekt ten wprowadza w art. 115 Kodeksu karnego, w słowniczku wyrażeń ustawowych, definicję adopcji w rozumieniu prawa karnego, dodając po § 22 w art. 115 Kodeksu karnego § 22a, który mówi, że adopcją jest nabycie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem przez inną osobę niż ta, od której dziecko pochodzi.

Według obecnego stanu prawnego odpowiedzialność karna grozi dziś jedynie za organizowanie nielegalnych adopcji na szeroką skalę – art. 211a Kodeksu karnego.

Z uzasadnienia projektu rządowego wynika, że według szacunkowych ocen w Polsce może dochodzić rocznie nawet do 2 tys. wypadków handlu dziećmi przy około 3 tys. legalnych adopcji. Powyższe względy uzasadniają konieczność, potrzebę spenalizowania zachowań, których przedmiotem jest wyrażenie zgody na uzyskanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem przez osobę niebędącą jego biologicznym rodzicem poprzez zatajenie istotnych okoliczności związanych z osiągnięciem korzyści majątkowej lub osobistej przed sądem orzekającym w sprawach o przysposobienie albo poprzez obejście tego postępowania i zastosowanie innych prawnych instytucji prowadzących do tego samego skutku. Zachowania te charakteryzują się wysoką szkodliwością i skuteczna walka z nimi nie jest możliwa na gruncie instrumentów prawa rodzinnego i administracyjnego.

Według projektodawcy są dwie postaci adopcji, które należy uznać za społecznie szkodliwe, a przez to nielegalne w rozumieniu prawnokarnym. Pierwszą z nich można ująć jako przeprowadzenie w złej wierze postępowania przysposobienia, czyli skorzystanie z procedury ustanowionej przez ustawodawcę w celu nabycia władzy rodzicielskiej przez osobę niebędącą jego biologicznym rodzicem. Drugą postacią nielegalnej adopcji jest jej dokonanie z pominięciem postępowania przysposobienia, gdy sprawca wykorzystuje inne instytucje prawne w celu osiągnięcia skutku adopcji, np. fikcyjne uznanie dziecka przez osobę niebędącą biologicznym ojcem czy zrzeczenie się praw rodzicielskich przez matkę w celu dokonania przez inną osobę takiej adopcji.

Dlatego konieczna jest penalizacja tych zachowań przez dodanie po art. 211a § 1 Kodeksu karnego § 2 i 3 o treści, że tej samej karze podlega, kto będąc osobą, której przysługuje władza rodzicielska nad dzieckiem, wyraża zgodę na adopcję tego dziecka przez inną osobę: po pierwsze, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, zatajając ten fakt przed sądem orzekającym w postępowaniu o przysposobienie, po drugie, z pominięciem postępowania o przysposobienie. Dodawany zaś

Posel Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz

§ 3 ma następującą treść: Tej samej karze podlega, kto wyraża zgodę na adopcję dziecka przez siebie w warunkach, o których mowa w § 2.

Vacatio legis na wejście w życie tej ustawy to jest 14 dni od dnia ogłoszenia.

Wysoka Izbo! Wnoszę o poparcie tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Bartłomiej Wróblewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

(Poseł Bartłomiej Wróblewski: Jestem.)

Jest.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Bartłomiej Wróblewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość stanowisko wobec sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny. To są druki nr 3665 i 3801.

Oczywiście zgadzamy się z celem ustawy, jakim jest spenalizowanie nielegalnych albo przeprowadzanych z obejściem prawa adopcji dzieci. Obowiązujący art. 211a Kodeksu karnego niedostatecznie bowiem chroni dzieci przed groźbą dostania się w niepowołane ręce, gdyż przewiduje odpowiedzialność karną jedynie za organizowanie nielegalnych adopcji na szeroką skalę.

Ten problem społeczny w ostatnich latach się nasilił. Ośrodki zajmujące się znajdowaniem rodzin dla samotnych dzieci alarmują wręcz o istnieniu szarej strefy adopcyjnej. Szacuje się, że w Polsce może dochodzić do ok. 2 tys. przypadków handlu dziećmi. Rozumiemy oczywiście, z jednej strony, olbrzymie pragnienie posiadania dzieci, wręcz desperację w tym względzie wielu rodzin, ale, z drugiej strony, musimy zdawać sobie sprawę z zagrożenia bezpieczeństwa wielu dzieci i to w wielu aspektach życiowych, psychologicznych i prawnych. Innymi słowy, jest to sprawa społecznie ważna, poruszająca i bulwersująca jednocześnie i wymagająca interwencji parlamentu. Dlatego klub Prawo i Sprawiedliwość od początku popiera pracę nad tą ustawą, a także zgadza się ze zmianami przyjętymi w trakcie prac komisji.

Jednocześnie chciałbym przedstawić, wnieść w imieniu klubu jeszcze jedną dodatkową poprawkę, której celem jest doprecyzowanie regulacji odnoszących się do odpowiedzialności karnej przewidzianej w projektowanej ustawie, dotyczącej zatajania w postępowaniu o przysposobienie celu działania sprawcy będącego uczestnikiem tego postępowania w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Pani Marszałek! Występując w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, oświadczam, że klub oczywiście popiera dalsze prace nad tą nowelizacją. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska chciałbym przedstawić stanowisko klubu w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny zawartego w drukach nr 3665 i 3801.

Tytułem wstępu w związku z mijającą kadencją Sejmu należy stwierdzić, iż prawo karne materialne, prawo lokalne procesowe były poddane zbyt licznym zmianom. Często nieprzemyślane nowelizacje wymuszały kolejne zmiany, co poskutkowało inflacją prawa w tym zakresie. Mam nadzieję, że w przyszłej, IX kadencji Sejmu Rzeczypospolitej prawo karne będzie cechowała większa stabilność, a proces legislacyjny nie będzie budzić kontrowersji wśród znawców prawa pochodzących z kraju, jak również że te kontrowersje nie będą rozlewały się na cały świat.

W procedowanym projekcie ustawy rząd postawił sobie za cel penalizację nielegalnych lub przeprowadzanych z obejściem prawa adopcji dzieci. Obecne rozwiązania prawne niedostatecznie chronią dzieci przed objęciem ich faktyczną opieką sprawowaną przez niewłaściwe osoby. Odpowiedzialność karna grozi dziś jedynie za organizowanie nielegalnych adopcji na szeroką skalę. To groźne zjawisko rozszerzyło się do tego stopnia, że państwowe ośrodki zajmujące się znajdowaniem rodzin dla samotnych dzieci alarmują o istnieniu w Polsce swoistej szarej strefy adopcyjnej. W Internecie bez problemu można znaleźć ogłoszenia kobiet, które oferują urodzenie dziecka i oddanie go tuż po adopcji. Według szacunkowych ocen w Polsce może dochodzić rocznie nawet do 2 tys. przypadków handlu dziećmi przy ok. 3 tys. legalnych adopcji. Potwierdzeniem, zdaje się, tego procederu

Posel Krzysztof Paszyk

było zaprezentowanie tego problemu w kilku materiałach medialnych.

Zgodnie z założeniami projektu ustawy nielegalna adopcja ma miejsce, gdy sprawca oddaje lub przyjmuje dziecko do adopcji w celu osiągnięcia korzyści osobistej lub majątkowej i zataja ten fakt przed sądem orzekającym w postępowaniu o przysposobienie. Chodzi o to, że sąd nie wie, że strony zawarły porozumienie co do osiągnięcia korzyści przez rodziców biologicznych i utrzymują to w tajemnicy przed sądem, tak by można było odnieść wrażenie, że ich celem jest wyłącznie dobro dziecka. Jeżeli sąd o tym porozumieniu wie, to może podjąć właściwą decyzję i wtedy z reguły odmawia przysposobienia zgodnie z wnioskiem. Nie należy jednak karać samego oddania lub przyjęcia dziecka do adopcji w celu osiągnięcia korzyści osobistej lub majątkowej, bo może się okazać, że pomimo wręczenia drobnej gratyfikacji, np. okolicznościowego prezentu, dobro dziecka nie ucierpi, a przyjmujący są osobami godnymi zaufania. Sąd musi o tym wiedzieć i podjąć decyzję o przysposobieniu, biorąc ten fakt pod uwagę.

Następną formą nielegalnej adopcji jest sytuacja, w której sprawca wykorzystuje inne instytucje prawne w celu osiągnięcia skutku adopcji, np. fikcyjne uznanie dziecka i zrzeczenie się praw rodzicielskich przez matkę. Można się zgodzić z kryminalizacją oddania lub przyjęcia dziecka do adopcji z pominięciem postępowania o przysposobienie, lecz budzi sprzeciw objęcie tym przepisem każdego tego rodzaju wypadku, kiedy sprawca nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, skoro w istocie chodzi o czynności mające na celu uzyskanie takiego samego skutku, do którego zmierza zachowanie opisane w pkt 1 w proponowanym art. 211a § 2 Kodeksu karnego.

W uzasadnieniu projektu ustawy wprost podkreśla się, że drugą postacią nielegalnej adopcji jest jej dokonanie z pominięciem postępowania o przysposobienie, tzn. w przypadku gdy sprawcy wykorzystują inne instytucje prawne w celu osiągnięcia skutku adopcji, np. fikcyjne uznanie dziecka i zrzeczenie się praw rodzicielskich przez matkę. Ta postać zachowania powinna podlegać kryminalizacji także wówczas, gdy sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Ponadto zastrzeżenie budzi zagrożenie karne przewidziane w proponowanym art. 211a § 2 kodeksu, które jest tożsame z sankcją w § 1 dotyczącym zajmowania się nielegalną adopcją w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Proceder organizowania nielegalnych adopcji jest zdecydowanie groźnym zjawiskiem. Przy okazji trzeba też zaznaczyć, że liczba adopcji w Polsce, która utrzymywała się na podobnym poziomie w ostatnich latach, niestety od kilku lat systematycznie maleje. W stosunku do roku 2015 poziom adopcji spadł i w roku 2018 spadek wyniósł blisko 21%. (*Dzwonek*) Jest to

zjawisko niepokojące i nieuwzględniane w polityce rodzinnej rządu w ostatnich latach.

Mimo pewnych zastrzeżeń Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska jest za kontynuowaniem prac nad przedmiotowym projektem ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie lub zadać pytanie?

Jeżeli nie, zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, na podstawie art. 95 ust. 2 regulaminu Sejmu marszałek Sejmu kieruje ten projekt ponownie do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu przedstawienia sprawozdania.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3667 i 3766).

Bardzo proszę panią poseł Krystynę Wróblewską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Krystyna Wróblewska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałam przedstawić sprawozdanie komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3667.

Przedmiotowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw ma na celu wprowadzenie nowych zasad wynagradzania pracowników naukowych zatrudnionych w jednostkach PAN. Celem projektowanych rozwiązań jest wprowadzenie sposobu wynagradzania pracowników zatrudnionych w jednostkach PAN analogicznego do tego, w jaki to ma miejsce na innych uczelniach publicznych. Chodzi o zrównanie wynagrodzenia pracowników naukowych zatrudnionych w jednostkach PAN z wynagrodzeniem pracowników naukowych zatrudnionych na stanowiskach nauczycieli akademickich w szkołach publicznych.

Projekt ustawy wprowadza zrównanie statusu pracowników naukowych, w tym zatrudnionych w jednostkach PAN, określonych pracowników zatrudnionych w Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie, w instytutach badawczych oraz w Sieci Badawczej Łukasiewicz w zakresie wykonywania obowiązków pracownika naukowego, co stanowi działalność twórczą o indywi-

Poseł Sprawozdawca Krystyna Wróblewska

dualnym charakterze, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Komisjo! Chciałam powiedzieć, że projekt ten został bardzo pozytywnie oceniony przez komisję i podczas pierwszego czytania nie zostały do niego wniesione żadne poprawki. Tak że bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Ewa Tomaszewska, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Tomaszewska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3667 i 3766.

Do dziś funkcjonowanie Polskiej Akademii Nauk reguluje ustawa z 30 kwietnia 2010 r. Jej art. 86 stanowi, że minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki w drodze rozporządzenia określa szczegółowy tryb finansowania i gospodarki finansowej akademii i jej instytutów oraz sposób ich rozliczania. Wejście w życie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r. skutkuje wzrostem rozwarstwienia dochodów pracowników naukowych w zależności od instytucji ich zatrudniających.

Planowany rozwój gospodarczy poprzez innowacyjność wymaga wzrostu finansowania sfery nauki i docenienia pracowników naukowych. Tymczasem polscy naukowcy cenieni z racji swych osiągnięć za granicą, często cytowani w zagranicznej prasie fachowej wynagradzani są w sposób nieuwzględniający ich wiedzy i osiągnięć. Ustawa 2.0 wpłynęła na podwyższenie wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym. W instytutach Polskiej Akademii Nauk płace pracowników naukowych stały się relatywnie niższe.

Ustawa, którą dziś rozpatrujemy, ma zapobiec rozwarstwieniu wynagrodzeń na niekorzyść pracowników Polskiej Akademii Nauk, ustalając relacje pomiędzy poziomem płac następująco: miesięczne wynagrodzenie zasadnicze w jednostce naukowej PAN dla pracownika naukowego nie może być niższe niż 50% wynagrodzenia określonego w przepisach wydanych na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z 20 lip-

ca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Minimum tego wynagrodzenia dla profesora wynosić ma nie mniej niż 100%, dla profesora instytutu – nie mniej niż 83%, dla adiunkta – nie mniej niż 73% tego wynagrodzenia. Wysokość minimalnego wynagrodzenia profesora powinna stanowić punkt odniesienia przy ustalaniu wysokości wynagrodzeń innych pracowników naukowych. Jest to rozwiązanie analogiczne do przyjętego w ustawie z 20 lipca 2018 r. dla pracowników wyższych uczelni.

Kolejną kwestią regulowaną przez rozpatrywaną ustawę jest zapewnienie pracownikom naukowym PAN prawa do stosowania równie korzystnych jak w przypadku nauczycieli akademickich przepisów podatkowych. Zmiana druga stanowi mianowicie, że wykonywanie obowiązków pracownika naukowego to działalność twórcza o indywidualnym charakterze, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Analogiczne rozwiązania ustawa wprowadza do ustaw: ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie, ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych oraz ustawy z dnia 21 lutego 2019 r. o Sieci Badawczej Łukasiewicz.

Przedstawiciele środowiska naukowego obecni na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, a także organizacje i instytucje biorące udział w konsultacjach w sprawie tej ustawy nie zgłaszali do niej zastrzeżeń.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk i będzie głosował za jej przyjęciem. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Włodzimierz Nykiel, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Włodzimierz Nykiel:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3667 i 3766.

Celem proponowanej ustawy jest, po pierwsze, unormowanie kwestii minimalnego wynagrodzenia pracowników jednostek naukowych Polskiej Akademii Nauk oraz, po drugie, wyjaśnienie wątpliwości co do możliwości stosowania podwyższonych, 50-procentowych kosztów uzyskania przychodów przez pracowników naukowych PAN oraz pracowników wykonujących zadania związane z prowadzeniem działalności naukowej w niektórych innych podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

Posel Włodzimierz Nykiel

Projekt wprowadza regulacje w zakresie minimalnego wynagrodzenia pracowników jednostek naukowych Polskiej Akademii Nauk analogiczne do regulacji dotyczących nauczycieli akademickich w uczelniach publicznych. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy, dążąc do postulowanego przez środowisko naukowego zrównania statusu pracowników naukowych zatrudnionych w jednostkach naukowych PAN ze statusem nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelniach publicznych, w projekcie proponowano dodanie do ustawy o Polskiej Akademii Nauk art. 91a, zgodnie z którym miesięczne wynagrodzenie zasadnicze pracownika naukowego jednostki naukowej PAN będzie pozostawać w ustawowo określonej relacji do wynagrodzenia profesora uczelni publicznej, określonego na podstawie przepisów wykonawczych do Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Projektowane przepisy mają zagwarantować pracownikom naukowym PAN stabilne wynagrodzenie, co ma zatrzymać odpływ pracowników naukowych i utrzymać wysoki poziom naukowy PAN.

W projekcie zawarto również regulację wpływającą na kalkulację kosztów uzyskiwania przychodów, w przypadku podatku dochodowego od osób fizycznych, od wynagrodzeń pracowników wykonujących zadania związane z prowadzeniem działalności naukowej w niektórych podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Aby zrównać status pracowników naukowych zatrudnionych w jednostkach naukowych PAN ze statusem nauczycieli akademickich, zaproponowano również dodanie do ustawy o PAN regulacji analogicznej do art. 116 ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, zawartej w proponowanym art. 94 ust. 1a ustawy o PAN, jednoznacznie określającej, że wykonywanie obowiązków pracownika naukowego stanowi działalność twórczą o indywidualnym charakterze, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zaproponowane zmiany mają na celu zrównanie statusu wskazanych pracowników naukowych, których praca ma charakter indywidualny i twórczy, ze statusem osób zatrudnionych na stanowiskach nauczycieli akademickich. Proponowana regulacja powinna umożliwić pracownikom naukowym PAN oraz pracownikom naukowym innych podmiotów, wymienionych w projektowanej ustawie, korzystanie na równi z nauczycielami akademickimi z podwyższonych, 50-procentowych kosztów uzyskania przychodów, w przypadku podatku dochodowego od osób fizycznych, od wynagrodzeń ze stosunku pracy czy raczej – analogicznie do regulacji z art. 116 ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce – rozwiązać wątpliwości co do możliwości korzystania z owych 50-procentowych kosztów uzyskania przychodu.

Projekt zasługuje na pozytywną ocenę. Podkreślić trzeba, że rozwiązuje on w sferze nauki ważne (*Dzwonek*) problemy, które obejmują także aspekty społeczne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krystian Jarubas.

Nie ma.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Jeżeli nie, zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe (druki nr 3721 i 3776).

Bardzo proszę panią poseł Joannę Borowiak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Joanna Borowiak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe. Projekt jest zawarty w druku nr 3721.

Połączone komisje na posiedzeniu 29 sierpnia przeprowadziły pierwsze czytanie i rozpatrzyły projekt ustawy.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 3721. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszą proszę o zabranie głosu, w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość, panią poseł Joannę Borowiak.

Bardzo proszę.

Posel Joanna Borowiak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe, druk nr 3721.

Posel Joanna Borowiak

Projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe dotyczy wprowadzenia przepisów określających zasady ustalania kosztów przejazdu dziecka i rodzica zwracanych rodzicom – lub innym uprawnionym osobom – dowożącym dzieci, młodzież i uczniów z niepełnosprawnościami do najbliższego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej lub innej formy wychowania przedszkolnego, szkoły lub ośrodka rewalidacyjno-wychowawczego.

Adresatami proponowanych regulacji są rodziny wychowujące dzieci z niepełnosprawnościami, do których odnosi się pojęcie rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji społecznej. Proponowana nowelizacja rozwiązuje problem ustalania przez samorządy wysokości kwoty zwrotu kosztów przejazdu uczniów z niepełnosprawnościami i ich opiekunów do placówek oświatowych.

Projekt dostosowuje system prawa do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 17 października 2017 r. wskazującego na celowość podjęcia działań ustawodawczych zmierzających do uregulowania tych kwestii.

Ustawa w dotychczasowym brzmieniu zakłada, że do gminy należy obowiązek zapewnienia niepełnosprawnym dzieciom bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do najbliższego przedszkola lub szkoły albo obowiązek zwrotu kosztów przejazdu dziecka i opiekuna na zasadach określonych w umowie zawartej między wójtem, burmistrzem, prezydentem miasta i rodzicami lub opiekunami, jeżeli dowiezienie zapewniają rodzice lub opiekunowie.

Wzorce umów określające wysokość zwracanych rodzicom bądź opiekunom kosztów przejazdu ustalali w drodze zarządzenia wójtowie. W efekcie koszty przejazdów w poszczególnych gminach były zwracane w różnej wysokości, niekiedy dalekiej od tych, które były ponoszone w sposób realny.

Przedłożenie senackie przewiduje ustalenie kryteriów określania stawek zwrotu kosztów przejazdu dziecka i opiekuna. Wprowadzenie ogólnie obowiązujących w skali kraju kryteriów, na podstawie których jednostka samorządu terytorialnego zostanie zobowiązana do wyliczenia wysokości kwoty zwracanej rodzicom lub opiekunom w związku z kosztami, jakie ponoszą, dowożąc niepełnosprawne dziecko do szkoły, pozwoli na uniknięcie sytuacji, w których samorządy zwracają wydatki z tego tytułu w kwotach niezapewniających refundacji rzeczywiście poniesionych kosztów. Projekt wprowadza szczegółową zasadę kalkulacji tych kosztów. Przepisy, tak jak dotychczas, będą obejmować także zwrot kosztów przejazdu dzieci i uczniów pełnosprawnych zamieszkujących w odległości większej niż 3 km lub 4 km od szkoły. Objęte są one również obowiązkiem przewozu przez gminę z możliwością jego umownego przeniesienia na opiekunów.

Przedłożenie zostało poddane szerokim konsultacjom i uzyskało pozytywną opinię Rady Ministrów.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie opiniuje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe zawarty w druku nr 3721. W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość na ręce pani marszałek składam do tego projektu jeszcze kilka poprawek. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.
Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę, pani poseł Krystyna Szumilas, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Szumilas:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! To kuriozalna sytuacja, że zbieramy się tutaj już po wyborach i debatujemy na temat ustaw, na których przyjęcie rządząca partia miała 4 lata. Dobrym zwyczajem jest to, że jeżeli wybrany jest nowy parlament, to i rząd, i stary Sejm wstrzymują się od podejmowania jakichkolwiek decyzji, pozostawiając te decyzje nowo wybranym posłom i nowo ukonstytuowanemu rządowi. Oczywiście ten zwyczaj państwo też musicie łamać jak wiele zwyczajów, które w tej Izbie panowały.

Jako Koalicja Obywatelska nie wnosimy uwag do projektu, który państwo przedstawiliście, natomiast mamy uwagi co do trybu procedowania nad tym projektem. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Nie ma.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do tego punktu czy zadać pytanie?

Jeżeli nie, zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm skierował ponownie ten projekt do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 46
do godz. 10 min 55)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia (druki nr 3719 i 3787).

Proszę panią poseł Józefę Hryniewicz o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Józefa Hryniewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Zdrowia przedstawić sprawozdanie komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia, druk Sejmu VIII kadencji nr 3719.

Omawiana ustawa jest przedłożeniem rządowym z 23 lipca 2019 r. Komisja Zdrowia rozpatrzyła ten projekt ustawy na posiedzeniu we wrześniu i przyjęła go bez poprawek. Przedłożona ustawa zawiera tylko dwa artykuły. W art. 1 ustawy uchyla się ust. 2. Uchylony przepis stanowi, że tytuł specjalisty w dziedzinie ochrony zdrowia określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 46 pkt 1 zmienianej ustawy można uzyskać po ukończeniu kształcenia podyplomowego specjalizacyjnego w danej dziedzinie albo po uznaniu dorobku naukowego bądź zawodowego w danej dziedzinie ochrony zdrowia za równoważny ze specjalizacją. Uchylony ust. 2 w art. 1 nie dotyczy osób wykonujących zawody medyczne, dla których zasady uzyskiwania tytułu specjalisty określają odpowiednie przepisy regulujące wykonywanie tych zawodów.

Wprowadzana zmiana ustawy pozwoli osobom wykonującym zawody medyczne, tj. lekarzom, pielęgniarkom, diagnostom, fizjoterapeutom oraz innym, uzyskać tytuł specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia, co ma znaczenie w sytuacji, gdy w regulacjach prawnych dotyczących tych specjalizacji nie jest wskazana określona dziedzina lub gdy nie ma jednostek akredytowanych do przeprowadzenia szkolenia specjalizacyjnego. A zatem lekarz mimo regulacji prawnych dotyczących uzyskiwania specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów będzie mógł przystąpić do specjalizacji lub mieć uznany dorobek naukowy lub zawodowy i uzyskać tytuł specjalisty w dziedzinie mającej zastosowanie w ochronie zdrowia, np. w dziedzinie psychoseksuologii lub psychoterapii dzieci i młodzieży, mimo że w katalogu dziedzin określonych dla specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów nie ma takiej dziedziny specjalizacji.

W art. 2 projektowanej ustawy przewiduje się, że ustawa wejdzie w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

Komisja po rozpatrzeniu projektu ustawy i po odbyciu krótkiej dyskusji postanowiła, że zaakceptuje przyjęcie tej ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza pani poseł Alicja Kaczorowska, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Alicja Kaczorowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia, druk nr 3719.

Na początku chciałabym wprowadzić państwa w meritum. Otóż chodzi o to, że projekt ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia, druk taki, jak wcześniej powiedziałam, wprowadza zmianę w obowiązującej ustawie z dnia 24 lutego 2017 r. polegającą na uchyleniu ust. 2 w art. 1, który stanowi, że przedmiotowa ustawa nie dotyczy osób wykonujących zawody medyczne, dla których zasada uzyskiwania tytułu specjalisty jest określona w innych przepisach, które to regulują. Uchylenie tego przepisu jest bardzo istotne, ponieważ umożliwi osobom wykonującym zawody medyczne o szerokim spektrum, tj. lekarzom, pielęgniarkom, farmaceutom, fizjoterapeutom, diagnostom laboratoryjnym, przystąpienie do specjalizacji w dziedzinie określonej w trybie tej ustawy zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 13 czerwca 2017 r.

Pokrótkę chcę powiedzieć, że da to duże korzyści w kontekście strategii rozwoju systemu ochrony zdrowia, która powinna uwzględniać działania zmierzające do rozwoju kadry medycznej i zwiększenia jej liczebności. Kiedy liczebność jest stosunkowo mała, to w wyniku zwiększenia umiejętności tej kadry medycznej można zachować jakość opieki zdrowotnej na właściwym poziomie, czyli celem jest przygotowanie osób w systemie ochrony zdrowia do wykonywania zadań w placówkach medycznych i nie tylko. Zmiana ustawy przyniesie korzyści osobom wykonującym zawody medyczne oraz potencjalnym kandydatom, którzy będą te zawody wykonywać, jak również absolwentom, oraz umożliwi wzrost potencjału zawodowego pracowników medycznych, przyczyni się do

Posel Alicja Kaczorowska

poprawy jakości opieki i zwiększenia dostępności pewnych świadczeń, a co za tym idzie – wzrostu jakości życia podopiecznych.

Klub Prawo i Sprawiedliwość aprobuje przedłożoną ustawę i wnosi o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę panią poseł Alicję Chybicką o zabranie głosu w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię o projekcie ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia.

Przedstawiony projekt ustawy zmienia ustawę z dnia 24 lutego 2017 r. o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia, Dz. U. z 2019 r. poz. 786. Zmiana jest krótka i zawiera dwa artykuły. W art. 1 uchyla się ust. 2, natomiast art. 2 stanowi, że ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Ta zmiana pozwala na uzyskanie tytułu specjalisty przez osoby wykonujące zawody medyczne, dla których zasady uzyskiwania tytułu specjalisty określają przepisy regulujące wykonywanie tych zawodów. Chodzi o lekarzy, pielęgniarki, farmaceutów, fizjoterapeutów oraz diagnostów laboratoryjnych. Ma to znaczenie w sytuacji, gdy nie będą mieli wskazanej dziedziny lub nie ma jednostki akredytowanej do prowadzenia szkolenia specjalizacyjnego. Oznacza to, inaczej mówiąc, wprowadzenie krótkiej ścieżki, czyli dany delikwent będzie mógł przystąpić do specjalizacji po uznaniu dorobku naukowego lub zawodowego, np. w dziedzinie psychoseksuologii, psychoterapii dzieci i młodzieży, gdy w katalogu dziedzin określonych w przypadku specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów nie ma takiej dziedziny specjalizacji. Z punktu widzenia interesu pacjentów z jednej strony pozytywnie należy ocenić zwiększenie dostępu do specjalistów, m.in. w zakresie psychoterapii dziecięcej i psychoseksuologii, istnieje jednak obawa o jakość tak kształconego specjalisty, i to być może w nieakredytowanej placówce i na zasadach innych niż poprzednio obowiązujące.

Skracanie czasu osiągnięcia specjalizacji lekarskiej nie wpłynie najprawdopodobniej korzystnie na jakość wykonywanego zawodu. Jednak mając na uwadze dobro chorych i braki personelu, jeżeli chodzi o spe-

cializację, o których wcześniej mówiłam, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wstrzyma się od głosu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zabrać głos w tym punkcie?

Jeżeli nie, zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam przerwę do godz. 13.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 05 do godz. 13)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam obrady.

Komisja Infrastruktury przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym, druk nr 3834.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, druk nr 3839.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim (druki nr 3713 i 3737).

Proszę pana posła Sylwestra Chruszcza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Sylwester Chruszcz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim, druk nr 3713.

Pierwsze czytanie i rozpatrzenie projektu odbyło się na posiedzeniu Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w dniu 8 sierpnia 2019 r.

Celem projektu jest wdrożenie do polskiego porządku prawnego wymogów Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, przyjętej w Londynie w dniu 13 lutego 2004 r., zwanej konwencją balastową. Proces ratyfikacji konwencji balastowej jest prowadzony równolegle z pracami nad przedmiotową ustawą w taki sposób, by wymogi dotyczące wód balastowych mogły być stosowane na polskich obszarach morskich od 2020 r.

Wprowadzenie przepisów niniejszej ustawy przyczyni się do ochrony środowiska morskiego części Morza Bałtyckiego przed introdukcją i rozprzestrzenianiem się szkodliwych gatunków obcych i patogenów wskutek operacji balastowych na statkach. Nowe przepisy przyczynią się też do ochrony zdrowia ludzkiego, mienia oraz zasobów. Nowe przepisy będą dotyczyć armatorów w żegludze międzynarodowej, stoczni remontowych, towarzystw klasyfikacyjnych oraz administracji morskiej, a także, w mniejszym stopniu, organów ochrony środowiska i inspekcji sanitarnej.

Poza kwestiami związanymi z konwencją balastową w celu zapewnienia zgodności polskich przepisów z przepisami międzynarodowymi projekt uzupełnia również przepisy dotyczące wymogów Międzynarodowej konwencji o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki w zakresie gromadzenia i przekazywania danych o zużyciu paliwa.

Celem zapewnienia spójności krajowych przepisów dotyczących żeglugi morskiej ustawa wprowadza również drugą zmianę w ustawie z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim poprzez dodanie konwencji balastowej do wykazu umów międzynarodowych, których postanowienia stosuje się w kontekście przepisów dotyczących bezpiecznego uprawiania żeglugi.

Podczas prac komisji przyjęto zgłoszone przez Biuro Legislacyjne Sejmu poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako poseł sprawozdawca w imieniu Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej rekomenduję przyjęcie przedmiotowego projektu ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pan poseł Sylwester Chruszcz.

Poseł Sylwester Chruszcz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Tak jak tu jako poseł sprawozdawca przedstawiałem stanowisko komisji, my także jako klub parlamentarny uważamy, że trzeba dokonać tej ratyfikacji, trzeba przyjąć ustawę o zmianie ustawy, ponieważ ona będzie wpływała diametralnie na bezpieczeństwo, na ochronę środowiska na naszych wodach terytorialnych, przyczyni się ona do bezpieczeństwa, jest ona potrzebna, musimy przyjąć to ustawodawstwo. Tak że jako nasz klub rekomendujemy przyjęcie tego projektu ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Wystąpienia w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego uzyskaaliśmy na piśmie*).

Czy są pytania?

Nie ma pytań.

Lista posłów zapisanych do głosu tym samym została wyczerpana.

Nikt nie występuje w imieniu...

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Komisja Infrastruktury przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym, druk nr 3834.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 54. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (druki nr 3828 i 3834).

Proszę pana posła Jerzego Polaczka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Infrastruktury przedłożyć sprawozdanie dotyczące rządowego projektu zmiany ustawy Prawo o ruchu drogowym z druku nr 3828.

Pragnę na początku wyrazić wielką satysfakcję, iż inicjatywa rządowa reguluje bardzo ważny aspekt bezpieczeństwa ruchu drogowego, poprawiając skuteczność dojazdu służb ratowniczych do miejsc, w których nastąpiły katastrofa drogowa czy wypadek drogowy. Chciałbym w imieniu komisji, która dzisiaj tym projektem się zajmowała, przypomnieć kluczowe cele wnioskodawców w zakresie omawianej regulacji.

Po pierwsze, tym celem jest zapewnienie krótszego czasu przejazdu służb ratowniczych podejmujących działania ratunkowe w przypadku wystąpienia zdarzenia drogowego, a co za tym idzie – zwiększenie szans na przeżycie lub mniejszy uszczerbek na zdrowiu ofiar zdarzenia. Oczywiście jest nad czym pracować. To jest dzisiaj konkretnie z uwagi na liczbę ofiar śmiertelnych. W ubiegłym roku to 2862 ofiary śmiertelne i prawie 11 tys., niestety, ciężko rannych. To jest wezwanie do solidarności z ofiarami wypadków w zakresie przede wszystkim skrócenia, jak powiedziałem chwilę wcześniej, czasu dotarcia służb ratowniczych na drogach szybkiego ruchu do poszkodowanych.

Zwróciłbym uwagę, jako parlamentarzysta z województwa śląskiego, na szczególne znaczenie tej regulacji na odcinkach choćby autostrad A4 czy A1 w takich aglomeracjach, jak aglomeracja Górnego Śląska, jak aglomeracja wrocławska, Warszawa itd. Tutaj działania poprawiające sytuację w obszarze ratownictwa i opieki powypadkowej są jednym z kluczowych obszarów zadań, wysiłków na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jak wskazuje Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, jest to element tak samo istotny, jak budowa dróg czy nadzór nad ruchem drogowym.

Po drugie, celem omawianej regulacji jest zmniejszenie długości zatorów drogowym, a co za tym idzie – zapewnienie bardziej płynnego i bezpiecznego ruchu na drogach w przypadku wykonywania manewru zmiany pasa ruchu na jezdni z co najmniej dwoma pasami ruchu w jednym kierunku, gdy jeden z pasów kończy się, zanika. Oczywiście tego rodzaju sytuacja na drodze może wywołać wśród uczestników ruchu drogowego pewne agresywne, mało kulturalne za-

chowania. Nie chcemy, aby tego rodzaju zjawiska, jakie spotykamy, były stałe i wychodzimy naprzeciw filozofii, abyśmy jako kierujący pojazdami po prostu zachowywali się, jako uczestnicy ruchu, bardziej kulturalnie, bardziej przyjaźnie, byśmy się bardziej polubili.

W Polsce, jeśli chodzi o dotychczasową regulację w ustawie Prawo o ruchu drogowym, zachowania uczestników ruchu drogowego w przypadku przejazdu pojazdu uprzywilejowanego reguluje art. 9 tejże ustawy, która ma już ponaddwudziestoletni żywot, została uchwalona 20 czerwca 1997 r. I o ile z samego sformułowania obowiązku określonego obecnie w art. 9 można wysnuć wniosek o obowiązku tworzenia takiego korytarza ratunkowego, tzw. korytarza życia, to jednak wciąż ten przepis wydaje się zbyt mało precyzyjny, stąd też ta oczekiwana inicjatywa rządu i przedłożenie tej nowelizacji Wysokiej Izbie.

Aktualny przepis nie definiuje wprost obowiązku, a tym bardziej sposobu tworzenia korytarzy ratunkowych, a jego zastosowanie wciąż jest efektem jedynie działań promujących i uświadamiających społeczeństwo. Niestety przykłady z polskich dróg – mamy przecież niejednokrotnie możliwość uzyskania różnych informacji, przykładów, niestety, negatywnych, jak blokowanie przejazdu pojazdu uprzywilejowanego – pokazują, że nie wszyscy kierowcy, pomimo prowadzonych działań, są w stanie zachować się odpowiednio, gdy służby ratunkowe próbują uzyskać dostęp do miejsca zdarzenia drogowego. Brak jednoznacznych dyspozycji dotyczących zachowania dla kierujących pojazdami powoduje, że w przypadku zdarzenia drogowego lub innego zdarzenia czas dojazdu służb ratowniczych coraz bardziej się wydłuża, dlatego też konieczne jest wprowadzenie przepisów precyzyjnie określających wymagania wobec kierujących pojazdami w takich przypadkach w celu osiągnięcia większego bezpieczeństwa i zapewnienia możliwości dotarcia pomocy do miejsc zdarzeń drogowych w jak najkrótszym czasie bez powodowania dodatkowego zagrożenia na drodze. To jest praktyczny wymiar, można powiedzieć, tej solidarności z ofiarami wypadków drogowych, który zostanie bardzo pozytywnie odebrany przez wielomilionową społeczność kierowców w Polsce.

Druga proponowana zmiana, o której wcześniej wspominałem dotyczy tzw. jazdy na suwak. To jest tzw. metoda, która wskazuje wytyczne dotyczące sposobów zachowania się kierujących pojazdami w przypadku dojazdu do zwężenia jezdni z co najmniej dwoma pasami ruchu w jednym kierunku, gdzie co najmniej jeden z tych pasów ruchu np. się kończy, zanika. Właściwe zastosowanie się kierujących pojazdami do obowiązku wskazanego w propozycji zmiany ustawy zapewnia wtedy możliwość sprawnego przemieszczania się pojazdów na odcinkach dróg, na których występuje duże natężenie ruchu bądź też zator drogowy wskutek zwężenia jezdni spowodowanego np. zdarzeniem drogowym.

W dniu dzisiejszym wysoka komisja z jednej strony dokonała korekty redakcyjnej niektórych zapisów

Posel Sprawozdawca Jerzy Polaczek

we współpracy z Biurem Legislacyjnym oraz wprowadziła nową redakcję art. 2, jeśli chodzi o wejście w życie tej ustawy. Mianowicie proponujemy, aby ta ustawa weszła w życie po upływie 21 dni od dnia ogłoszenia.

Tyle z mojej strony. Jeśli chodzi o sposób głosowania wysokiej komisji, chcę poinformować Wysoką Izbę, że projekt został przyjęty jednogłośnie i wyrażam wielką nadzieję, że na bieżącym posiedzeniu Sejmu Wysoka Izba raczy uchwalić ten również oczekiwany przez miliony polskich użytkowników dróg projekt tej potrzebnej dla każdego z nas regulacji zapewniającej lepszy dojazd do ofiar wypadków, ratującej życie i zdrowie ofiar w przypadku, kiedy mają miejsce tego rodzaju zdarzenia, w których inni uczestnicy ruchu mogą w sposób bardziej precyzyjny, ułatwiający dojazd służb, np. Policji, straży pożarnej czy pogotowia ratunkowego, zachować się na drodze. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Jerzy Paul.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jerzy Paul:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt złożyć oświadczenie w sprawie projektu zmiany ustawy Prawo o ruchu drogowym w zakresie tworzenia tzw. korytarzy życia oraz jazdy na tzw. suwak.

Projekt zakłada zmiany w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. W art. 9 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. od 2 do 4 informujące, że na jezdni z dwoma pasami ruchu w tym samym kierunku kierowca pojazdu, który porusza się lewym pasem ruchu, zobowiązany jest do zjechania jak najbliższej lewej krawędzi pasa. Analogicznie kierujący pojazdem na prawym pasie ruchu zobowiązany jest do zjechania jak najbliższej prawej krawędzi. Tym samym w wolnej przestrzeni pomiędzy nimi tworzy się tzw. korytarz życia. Na jezdni z więcej niż dwoma pasami ruchu w tym samym kierunku kierujący pojazdem poruszający się skrajnym lewym pasem ruchu jest zobowiązany usunąć się z drogi pojazdu uprzywilejowanego przez zjechanie jak najbliższej lewej krawędzi pasa ruchu, a kie-

rujący pojazdami poruszającymi się po pozostałych pasach ruchu zobowiązani są usunąć się z drogi pojazdu uprzywilejowanego przez zjechanie jak najbliższej prawej krawędzi pasa ruchu. Korzystać z korytarza życia mogą tylko i wyłącznie pojazdy uprzywilejowane. Kierujący pojazdem może kontynuować jazdę po uprzednio zajmowanym pasie ruchu po przejechaniu pojazdu uprzywilejowanego. Przepisu w ust. 3 nie stosuje się do pojazdów zarządców dróg lub pomocy drogowej biorących udział w akcji ratowniczej.

Ponadto art. 22 ust. 4 mówi, że kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest zobowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas ruchu z prawej strony. Ponadto w warunkach znacznego zmniejszenia prędkości jazdy na jezdni z więcej niż jednym pasem ruchu w tym samym kierunku jazdy, w przypadku gdy nie istnieje możliwość kontynuacji jazdy pasem ruchu z powodu wystąpienia przeszkody na tym pasie ruchu lub jego zanikania, kierujący pojazdem poruszającym się sąsiednim pasem ruchu jest obowiązany bezpośrednio przed miejscem wystąpienia przeszkody lub miejscem zanikania pasa ruchu umożliwić jadącemu pojazdowi lub jednemu zespołowi pojazdów, znajdującemu się na takim pasie ruchu, zmianę tego pasa ruchu na sąsiedni, po którym istnieje możliwość kontynuacji jazdy.

W warunkach znacznego zmniejszenia prędkości na jezdni z więcej niż dwoma pasami ruchu w tym samym kierunku jazdy, w przypadku gdy nie istnieje możliwość kontynuacji jazdy dwoma pasami ruchu z powodu przeszkód na tych pasach ruchu lub ich zanikania, jeżeli pomiędzy tymi pasami ruchu znajduje się jeden pas ruchu, po którym istnieje możliwość kontynuacji jazdy, kierujący pojazdem poruszającym się tym pasem ruchu jest zobowiązany bezpośrednio przed miejscem wystąpienia przeszkody lub miejscem zanikania pasów ruchu umożliwić naprzemianną zmianę pasa ruchu po obu stronach.

Proponowane zmiany uzupełniają dotychczasowe regulacje prawne obowiązujące w Polsce. Wprowadzane są one przepisy precyzyjnie określające wymagania wobec kierujących pojazdami we wspomnianych wyżej przypadkach, zapewnią większe bezpieczeństwo i możliwość dotarcia pomocy do miejsc i zdarzeń drogowych w jak najkrótszym czasie nie powodując dodatkowego zagrożenia na drodze, zwiększą szansę na przeżycie lub na mniejszy uszczerbek na zdrowiu ofiar takiego zdarzenia, ułatwią także przejazd innych pojazdów uprzywilejowanych.

Należy podkreślić, że kraje członkowskie, m.in. takie jak Austria, Chorwacja, Cypr, Dania czy Grecja, przyjęły przepisy prawne zobowiązujące kierowców we wspomnianych wyżej sytuacjach do podejmowania konkretnych działań w celu utworzenia przejezdnego pasa ruchu, a za brak ich przestrzegania, a także utrudnienia oraz niewłaściwe wykorzystywanie lub nadużywanie takiego korytarza wprowadziły surowe sankcje karne. Kraje członkowskie Unii

Posel Jerzy Paul

Europejskiej, takie jak: Austria, Belgia, Czechy, Litwa, Luksemburg, Niemcy, Słowacja i Słowenia, przyjęły przepisy prawne zobowiązujące kierowców w takich sytuacjach do podejmowania konkretnych działań w postaci zastosowania metody zmiany pasa ruchu na tzw. suwak.

Należy zauważyć, że badania postaw i opinii społecznych względem bezpieczeństwa ruchu drogowego wskazały, iż znaczna większość Polaków zdecydowanie popiera wprowadzenie do stosowania na drogach tzw. korytarzy życia i stosowanie metody jazdy na tzw. suwak.

Podsumowując, zaproponowane zmiany są zasadne i w pełni spełniają oczekiwania społeczeństwa. W związku z powyższym posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie opiniują projekt zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w zakresie art. 9 i art. 22. Złożony projekt (*Dzwonek*) Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze z pewnością jednomyślnie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pan poseł Cezary Grabarczyk.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Cezary Grabarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Bardzo często jest tak, że to sekundy ratują życie, bardzo często jest tak, że minuty uciekają, a pojazdy niosące pomoc w razie wypadków drogowych, a w szczególności katastrof komunikacyjnych, nie mogą dotrzeć na miejsce zdarzenia, bo na drodze jest korek, a kierowcy nie mają nawyku, aby utworzyć miejsce dla pojazdów ratunkowych. Dlatego dobrze się dzieje, że pojawia się ustawa, która w sposób jasny i jednoznaczny doprecyzowuje, jak powinni zachować się kierujący pojazdami, jak ustawić muszę – muszę, co warto podkreślić – pojazdy, aby utworzyć ten dogodny przejazd dla ratowników. Nie ma wątpliwości – nikt dziś na porannym posiedzeniu komisji nie miał uwag do przedłożonego projektu – że te przepisy zasługują na poparcie.

W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej także deklaruje, że poprzemy przepisy dotyczące korytarza życia. Popieramy też tę zmianę, która dotyczy vacatio legis, tak aby określić jednoznacznie, iż chodzi o 21 dni. Nie mamy również uwag, gdy chodzi o te korekty, które doprecyzowały język tekstu prawnego. Popieramy także tę drugą zmianę, która dotyczy suwaka. Suwak ułatwi nam wszystkim życie, suwak spowoduje, że będziemy spokojniejsi, że nie będziemy traktowali innych uczestników ruchu drogowego jak ja-

kichś niechcianych konkurentów, rywali do miejsca na drodze. Wydaje się, że te przepisy w sposób zdecydowany poprawią kulturę, a przez to także bezpieczeństwo na polskich drogach. Popieramy te zmiany. Wydaje się, że ta ustawa zyska jednomyślne poparcie wszystkich posłów. To taki dobry prognostyk na zakończenie bieżącej kadencji przed otwarciem kolejnej.

I na koniec jeszcze apel. Aby te przepisy szybko zostały wdrożone, potrzebne jest współdziałanie, współdziałanie pracowników oświaty, bo wiedzę o tych zmianach musimy wpajać najmłodszym uczestnikom ruchu drogowego podczas szkolenia na kartę rowerową, w czasie lekcji, które poświęcamy zasadom ruchu drogowego. To zadanie dla oświaty, to zadanie dla organizacji pozarządowych, ale to także zadanie dla tych wszystkich przedsiębiorców, którzy prowadzą szkoły nauki jazdy bądź doskonalenia w zakresie tej jazdy. Apel: zróbcie wszystko, co w waszej mocy, żeby te przepisy jak najszybciej dotarły do świadomości kierowców, a wówczas życie będzie przyjemniejsze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Kazimierz Kotowski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Kazimierz Kotowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska uważa, że rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym to zespół zapisów przygotowanych we właściwym czasie i bardzo potrzebnych na obecnym etapie rozwoju motoryzacji, również jeśli popatrzymy na to w aspekcie zachowania bezpieczeństwa i potrzeby niesienia pomocy. Zarówno w jednym aspekcie, dotyczącym tworzenia korytarzy życia, jak i w drugim uważamy, że zapisy są czytelne i tak jak już wskazywali moi przedmówcy i pan przewodniczący jako poseł sprawozdawca, należy zadbać tylko, aby je jak najszybciej wdrożyć, aby mogły być stosowane w ruchu drogowym i w życiu codziennym. Tak że uważamy, jesteśmy zdania, że należy kontynuować prace legislacyjne. Poprzemy w głosowaniu przyjęcie tej nowelizacji ustawy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dobiega końca VIII kadencja prac naszego parlamentu. Ponieważ nie będzie mi dane uczestniczyć w pracach Sejmu podczas kolejnej, przeto chcę serdecznie podziękować za te 4 lata, za współpracę, współdziałanie iłożyć na ręce pana marszałka życzenia dla całego Prezydium Sejmu. Wysokiej Izbie i Radzie Ministrów życzę przede wszystkim zdrowia, wypracowywania dobrych rozwiązań oraz jak najwięcej pomyślności w życiu osobistym wszystkim i każdemu z osobna. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Stefan Romecki z klubu Kukiz'15.

(Poseł Stefan Romecki: Nie, ja nie w tym punkcie.)

Nie. Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy są pytania do tego punktu?

Nie ma.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber: A strona rządowa?)

Bardzo proszę, jeżeli strona rządowa chce wystąpić. Ponieważ nie było pytań, uważałem, że nie ma takiej potrzeby, ale bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Nie będę zajmował dużo czasu, ale chcę bardzo gorąco podziękować wszystkim klubom parlamentarnym, wszystkim parlamentarzystom, którzy zarówno podczas posiedzenia sejmowej Komisji Infrastruktury, jak i teraz wyrazili pozytywne opinie dotyczące rozwiązań, które proponujemy, czyli stworzenia zasad, które określają, w jaki sposób powinni zachowywać się kierowcy, jeżeli chodzi o stworzenie korytarza życia, ale też w jaki sposób powinni postępować w sytuacjach, kiedy konieczna jest jazda na suwak. Bardzo dziękuję za dyskusję na sali plenarnej. To faktycznie są rozwiązania, przepisy, na które czeka wiele grup związanych z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego wie o tym doskonale. Służby medyczne i wszystkie służby, które są uprzywilejowane, postulowały wprowadzenie takich zasad i wykreowanie takich zachowań wśród kierowców, które pozwolą w szybki, sprawny sposób dotrzeć do poszkodowanych. W niektórych sytuacjach mamy z tym ogromny problem. Wiemy, że jeżeli chodzi o ludzkie zdrowie i życie, jeżeli chodzi o ofiary wypadków drogowych, to każda sekunda ma znaczenie. Im szybciej uda się dotrzeć do miejsca zdarzenia, tym szybciej profesjonaliści będą mogli udzielić pomocy.

Szanowni Państwo! Chcielibyśmy zaprezentować negatywne zachowania, które dostrzegliśmy na polskich drogach. Mamy przygotowany film, który obrazuje dotarcie do miejsca zdarzenia. Jest karetka pogotowia.

Właśnie z takimi przeszkodami borykają się służby medyczne, służby ratunkowe, które docierają do miejsca zdarzenia. Dzięki tym przepisom chcemy nie

tylko w sposób poprawny stworzyć zasady dotyczące zachowania się na drodze, lecz także promować, edukować i, tak jak zostało tutaj wspomniane, od najmłodszych lat uczulać polskie społeczeństwo, przyszłych kierowców, w kwestiach dotyczących tego, jak właściwie, prawidłowo zachowywać się podczas jazdy.

Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przygotowała specjalny film, który pokazuje prawidłowe zachowanie, jeżeli chodzi o tworzenie korytarza życia. Ten film promujemy w mediach społecznościowych i w innych środkach masowego przekazu. Dziękuję wszystkim tym, którzy go udostępniają, którzy przekazują dalej ten film. Przygotowaliśmy go również teraz, tutaj. Proszę o wyświetlenie. Dziękuję bardzo.

Jest też druga wersja tego filmu. Taka, w której dokonujemy wyboru, że ten korytarz życia nie jest tworzony. Wtedy życia tego człowieka, który jest poszkodowany w wypadku, nie udaje się uratować. Chcemy wzbudzać tym filmem emocje. Chcemy, żeby dawał do myślenia i przyczyniał się do tego, aby kształtować prawidłowe, właściwe postawy, jeżeli chodzi o tworzenie korytarzy życia.

Szanowni Państwo! Jeszcze raz bardzo gorąco dziękuję wszystkim tym, którzy przyczynili się do tych zmian, które – mam nadzieję – jeszcze podczas tego porządku posiedzenia Sejmu Wysoka Izba przyjmie. Na ręce dyrektora Sekretariatu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego pana Romika składam podziękowanie za przygotowanie, za dyskusję na ten temat i za sprawność w działaniu.

Na koniec deklaracja pana ministra Adamczyka, która też zostanie wypełniona, że kwestie związane z korytarzem życia i z jazdą na suwak pojawią się w bazie pytań zadawanych kandydatom na kierowców podczas egzaminu na prawo jazdy. Tak aby nie tylko w sposób nakazowy, nie tylko ustawą, nie tylko w sposób edukacyjny promować takie zachowania, ale aby każdy kierowca, który zdaje egzamin, musiał znać przepisy, musiał wiedzieć, jak się do nich stosować. Jak je stosować. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

To był minister Rafał Weber w imieniu rządu.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych (druki nr 3788 i 3837).

Proszę panią poseł Ewę Szymańską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Ewa Szymańska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych, druk nr 3788.

Sejm na 86. posiedzeniu w dniu 11 września 2019 r. zgodnie z art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu skierował powyższy projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu powyższego projektu ustawy, po przyjęciu siedmiu poselskich poprawek na posiedzeniu w dniu 14 października 2019 r., czyli wczoraj, wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pan poseł Andrzej Kosztowniak.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Kosztowniak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedłożenia stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych z druku nr 3788.

Podwójne opodatkowanie zysków w różnych państwach ma negatywny wpływ na działalność gospodarczą w skali międzynarodowej i prowadzi do pogorszenia warunków biznesowych i efektywności ekonomicznej przedsięwzięć, tworząc tym samym bariery rozwoju na wspólnym rynku. Istnieje potrzeba wsparcia mechanizmu, który będzie prowadził do zwiększenia efektywności i wydajności rozstrzygania sporów powstałych na gruncie problemów podwójnego opodatkowania w Unii Europejskiej. Brak jednolitości w procedurach rozstrzygania sporów, w tym na poziomie unijnym, w kontekście postępującej globalizacji, zmieniających się przepisów podatkowych, wzrostu ilościowego, jak i wartościowego transgranicznych operacji gospodarczych może rodzić obawy co do dodatkowych, negatywnych konsekwencji, w których procedury chroniące podatników w obliczu problemu podwójnego opodatkowania byłyby blokowane, przewlekłe lub w istocie nie prowadziłyby do definitywnego rozstrzygnięcia kwestii spornych.

Dodatkowym celem projektu jest dostosowanie sposobu funkcjonowania organów Krajowej Administracji Skarbowej do potrzeb przedsiębiorców, w szczególności poprzez stworzenie odpowiedniego systemu obsługi i wsparcia przedsiębiorców w prawidłowym wykonywaniu obowiązków podatkowych.

Tym samym, szanowni państwo, klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za powyższym projektem ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej pani poseł Zofia Czernow.

Bardzo proszę.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wobec rządowego projektu ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych.

Projekt ustawy wprowadza nowy mechanizm zapewniający ujednolicenie zasad rozwiązywania sporów dotyczących podwójnego opodatkowania zysków w ramach Unii Europejskiej. Podwójne opodatkowanie rozumiane jest jako nałożenie przez dwa państwa członkowskie Unii Europejskiej lub więcej takich państw podatków objętych zakresem stosowania umów międzynarodowych w odniesieniu do tego samego dochodu lub majątku, jeżeli prowadzi to do zwiększenia zobowiązań podatkowych albo dodatkowego obciążenia podatkowego.

Podwójne opodatkowanie zysków w różnych państwach ma negatywny wpływ na działalność gospodarczą w skali międzynarodowej i prowadzi do pogorszenia warunków biznesowych i efektywności ekonomicznej przedsięwzięć, tworząc tym samym bariery rozwoju na wspólnym rynku. Brak jednolitości w procedurach rozstrzygania sporów, w tym na poziomie unijnym, w kontekście postępującej globalizacji jest zjawiskiem niekorzystnym.

Nowy mechanizm zapewniający ujednolicenie zasad rozwiązywania sporów w tym zakresie jest określony w dyrektywie Rady z 10 października 2017 r. w sprawie mechanizmów rozwiązywania sporów dotyczących podwójnego opodatkowania w Unii Europejskiej. Dyrektywa obowiązuje wszystkie państwa członkowskie do wprowadzenia przepisów niezbędnych do jej wykonania.

Problematyka powyższa zarówno dotycząca podwójnego opodatkowania zysków, jak i uprzednich porozumień cenowych wymaga regulacji. Wskazać jednak należy, że projekt ustawy jest skomplikowany,

Posel Zofia Czernow

napisany trudnym językiem, a przecież ma służyć przedsiębiorcom i organom podatkowym, więc powinien być jasny i zrozumiały. Szczególnie wątpliwości budzi nieprecyzyjny, zbyt ogólny zapis dotyczący niezależnych ekspertów, chodzi mianowicie o ustalenie czy doprecyzowanie, kto może być niezależnym ekspertem i jakie wymogi musi spełnić. Takich ogólnych zapisów jest znacznie więcej, niemniej jednak rząd na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, zasłaniając się dyrektywą, bronił stanowiska, które zmierzało do doprecyzowania tych przepisów. Konieczny jest zatem w naszym przekonaniu stały monitoring działania ustawy w praktyce. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz w imieniu klubu poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego pan poseł Krzysztof Paszyk.

Proszę.

Nie ma pana posła.

Pytań też nie ma zgłoszonych.

Czy z rządu ktoś chce zabrać głos?

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 3813 i 3839).

Proszę pana posła Wojciecha Murdzka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Wojciech Murdzek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiany projekt z druku nr 3813 jest niezwykle ważny. Projekt zakłada obniżenie stawki podatku akcyzowego o 50%. W związku z tym w czasie dyskusji na posiedzeniu komisji finansów opinie były pozytywne, głosy w pełni akceptujące przedstawiony projekt. Jest to rozwiązanie spójne z rozwiązaniem dotyczącym pojazdów elektrycznych, zeroemisyjnych. Jest to niejako uzupełnienie w celu uatrakcyjnienia tych pojazdów, które mają wpływ umiarkowany, oszczędny, jeśli chodzi o środowisko. Potrzebne są też takie impulsy nawet promujące tego typu rozwiązania czy zachęcające do nich, żeby rzeczywiście stało się modą przechodzenie na tego typu pojazdy. Oczywiście myślę, że to też jest dobry impuls dla wszelkich przedsiębiorców i firm, które się parają tą dziedziną, a wiemy, że w Polsce zaplecze, jeśli chodzi o przemysł motoryzacyjny i wszystkie korzystne dla środowiska rozwiązania, jest bardzo mocne. Ten projekt jest bardzo oczekiwany.

Wypada podziękować posłom wnioskodawcom – jest tutaj obecny pan poseł Ireneusz Zyska – którzy podjęli tę bardzo cenną inicjatywę. Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu powyższego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 14 października 2019 r. wnosi, by Wysoki Sejm raczył uchwalić załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Andrzej Szlachta – w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec poselskiego projektu ustawy o podatku akcyzowym, druk nr 3813.

Poselski projekt ustawy wpisuje się w obowiązek opracowania „Krajowych ram polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych” wynikających z dyrektywy 2014/94 Unii Europejskiej. Dokument wyznacza cele dla infrastruktury służącej do ładowania pojazdów elektrycznych, tankowania gazem ziemnym pojazdów oraz bunkrowania gazem ziemnym jednostek pływających. Ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych wprowadziła katalog pojazdów zero- i niskoemisyjnych związanych bezpośrednio z wykorzystaniem infrastruktury przygotowanej dla tych paliw, obejmujący: pojazd elektryczny, hybrydowy, napędzany wodorem oraz napędzany gazem ziemnym. Najbardziej dostępnym z tych pojazdów jest pojazd hybrydowy. Dotychczas obowiązujące instrumenty w tym zakresie wprowadzone ustawą o elektromobilności przewidywały czasowe zwolnienie z podatku akcyzowego dla pojazdów hybrydowych.

Projektowane w omawianym projekcie ustawy przepisy stanowią uzupełnienie tego instrumentu i są wprowadzane w celu przyspieszenia pożądanych zmian rynkowych oraz dostosowania środków do właściwości technologii hybrydowej. Nowe przepisy zawierają zmiany do ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, wprowadzając obniżoną o 50% stawkę tego podatku dla pojazdów hybrydowych. Zmiana ta powinna korzystnie wpłynąć na wzrost użytkowania pojazdów niskoemisyjnych.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze w głosowaniu przedmiotowy projekt ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej pan poseł Piotr Cieśliński.

Nie ma pana posła.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego pan poseł Krzysztof Paszyk.

Też nie ma pana posła.

Do pytań nikt się nie zapisał.

Rząd nie chce zabierać głosu.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiamy w bloku głosowań.

Ogłaszam 10 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 49
do godz. 13 min 57)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (druk nr 3751).

Proszę przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana Olgierda Pankiewicza o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Przedstawiciel
Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej
Olgierd Pankiewicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponowana nowelizacja polega na zakazie publicznego pochwalania i propagowania aktywności seksualnej osób małoletnich. Proponowany przepis uzupełnia obowiązujący art. 200b Kodeksu karnego, który w obecnym brzmieniu zakazuje propagowania i pochwalania zachowań pedofilskich.

Dlaczego proponowana zmiana powinna zostać wprowadzona? Badania kryminologiczne i badania terapeutów wskazują na dwa kierunki działania przestępców pedofilskich: po pierwsze – na otoczenie dziecka, po drugie – na samą ofiarę. Sprawcy oswiają z sobą osoby otaczające dziecko, próbując przekroczyć granice, usypiać czujność. Równocześnie oddziałują na samo dziecko, przełamując powoli naturalne bariery wstydu, strachu, wstrętu. Jeśli w otoczeniu dziecka znajdzie się ktoś, kto jednoznacznie postawi granicę, dziecko może zostać uratowane. Jeśli nie znajdzie się taka osoba, pedofil przystępuje do ataku na swoją ofiarę. Dziecko jest zbyt słabe, żeby się obronić.

Ten sam schemat działania, który służy do przełamywania barier w odniesieniu do konkretnej ofiary czy konkretnego otoczenia, jest wykorzystywany do ideologicznego oddziaływania na społeczeństwo. Z jednej strony głoszone są pochwały i usprawiedliwienia dla zachowań o charakterze pedofilskim, z drugiej strony pochwała się zachowania seksualne dzieci i młodzieży. Uczy się je rozmawiania o seksie, wyrażania zgody, negocjowania kontaktów seksualnych.

W 2009 r. prawodawca trafnie rozpoznał to zjawisko i wprowadził w art. 200b Kodeksu karnego zakaz propagowania zachowań o charakterze pedofilskim. Chroni się w ten sposób społeczeństwo przed ideami, które mogą zachęcić pedofilów do wychodzenia z cienia i usypiać społeczny opór. Natomiast luka w tym przepisie polega na nieuwzględnieniu drugiej strony zjawiska. Pedofilska ideologia zmierza również do zmiany norm zachowań wśród dzieci i do zmiany społecznego postrzegania dziecka. Propagowanie seksu wśród małoletnich, zachęcanie ich do tego, żeby wyrażali swoje rzekome potrzeby seksualne, żeby negocjowali podejmowanie kontaktów seksualnych, nadaje dzieciom cechy idealnej ofiary przestępstw pedofilskich.

Chciałbym podać kilka przykładów ilustrujących tę nową odmianę tzw. pozytywnej pedofilii, nową odmianę zjawiska, którego obecnie obowiązujący przepis niestety nie może obejmować, nie bierze pod uwagę.

Po pierwsze, w ubiegłym roku w jednym ze śląskich miast w publicznym gmachu zorganizowano otwartą wystawę malarstwa przedstawiającego nagie dzieci upozowane w sposób wyuzdany, jako mające seksualny charakter.

Po drugie, w internetowych portalach polskojęzycznych i kanałach na YouTube na masową skalę pojawiają się youtuberzy, którzy namawiają dzieci do wczesnego podejmowania inicjacji seksualnej, do eksperymentowania z seksem.

Po trzecie, w pseudonaukowych publikacjach już od kilkudziesięciu lat głosi się tezy, że dzieci z własnej woli, chcąc zdobyć doświadczenie seksualne, szukają kontaktu z pedofilami. Ten sposób usprawiedliwiania przestępstw pedofilskich – że rzekomo dorosli są uwodzeni przez zepsute dzieci – towarzyszy niestety jako niechlubna karta publikacjom psychologicznym od wielu, wielu lat.

Po czwarte wreszcie, tzw. standardy BZgA i WHO, standardy edukacji seksualnej w Europie, będące podstawą miejskich programów społecznych już wdrażanych w Polsce i będących materiałem referencyjnym dla samodzielnich seksedukatorów, zalecają naukę praktycznych umiejętności poznawania seksualnej przyjemności, rozmawiania o seksie, uczenia się wyrażania zgody na seks. WHO i BZgA odcinają się od skutków wdrażania tych standardów w życie. Rzeczywisty autor tych standardów: IPPF, czyli International Planned Parenthood Federation, jest wymieniany w standardach wyłącznie jako ekspert.

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz

Szanowni Państwo! Tak jak ratunkiem dla dziecka jest ostry sprzeciw jego opiekuna, tak ratunkiem dla społeczeństwa, zwłaszcza dla młodego pokolenia, jest głos prawodawcy, który ma obowiązek powiedzieć: tak się nie robi. Przy tym warto pamiętać o tym, co pisał jeden z twórców polskiej doktryny państwowej i doktryny prawnej prof. Czesław Znamierowski: wskazaną jest rzeczą tak chronić dobra przed niebezpieczeństwem możliwym, by się ono nie stawało aktualne. Chronić rzeczy należy z nadmiarem, po to, żeby nie trzeba było bronić dobra przed bezpośrednim atakiem. W przeciwnym razie, mając tak rozpoznaną sytuację, nie robiąc nic, konstytucyjne zobowiązanie do ochrony moralności dzieci i ochrony ich bezpieczeństwa wyrażone w art. 72 okazuje się frazesem – tyle pięknym, co pustym.

Jeśli normy konstytucyjne będą lekceważone, a normy społeczne chroniące psychofizyczny rozwój dzieci nadal będą bezkarnie naruszane, zniesiona zostanie granica pomiędzy normalnymi zachowaniami seksualnymi a pedofilskimi zachowaniami seksualnymi i utrwali się w społeczeństwie obraz dziecka jako obiektu seksualnego, obraz dziecka zseksualizowanego. Wówczas, w przypadku takiego zaniedbania, prawne deklaracje o ochronie dzieci będą całkowicie iluzoryczne. Dziękuję za wysłuchanie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję przedstawicielowi Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Andrzej Matusiewicz.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Matusiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Przewodniczący Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej! W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości przedstawiam stanowisko wobec obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, druk sejmowy nr 3751.

Projekt ustawy został wniesiony zgodnie z postanowieniami art. 7 ust. 2, art. 9 ust. 2 oraz art. 10 ust. 2 ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli. W projekcie dotychczasową treść art. 200b Kodeksu karnego umieszczono w § 1 postulowanego przepisu. W § 2 dokonano natomiast

penalizacji zachowań polegających na publicznym propagowaniu lub pochwalaniu podejmowania przez małoletniego obcowania płciowego. Zdecydowano się również na wprowadzenie dwóch nowych występków zagrożonych karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Przypomnę, że występkі zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności mogą ze względów przedmiotowych czy też podmiotowych być przedmiotem warunkowego umorzenia postępowania – w przypadku kary do 3 lat pozbawienia wolności – np. jeżeli sąd uzna, że stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jest nieznaczny, sprawca jest niekarany, istnieje tzw. dodatnia prognoza społeczna w stosunku do sprawcy. Należałoby się zastanowić w trakcie procedowania, czy to nie powinno być zagrożenie karą do 5 lat pozbawienia wolności. Wtedy by nie można było stosować warunkowego umorzenia.

Zgodnie z projektowanym art. 200b § 3 Kodeksu karnego wyższa sankcja byłaby przewidziana w przypadku, gdy sprawca dopuszczałby się wyżej opisanego czynu za pomocą środków masowego komunikowania, ale ta wyższa sankcja to jest kara do 3 lat, bo w § 1 jest kara do 2 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z postulowanym § 4 w art. 200b Kodeksu karnego z surowszą odpowiedzialnością karną powinna się liczyć osoba, która propaguje lub pochwała podejmowanie przez małoletniego obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej, działając w związku z zajmowaniem stanowiska, wykonywaniem zawodu lub działalności związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub opieką nad nimi albo działając na terenie szkoły lub placówki oświatowo-wychowawczej lub opiekuńczej.

Art. 72 konstytucji stanowi, że Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka, ochronę dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Projekt realizuje jedną z naczelných zasad polskiego porządku prawnego, potwierdzoną w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz chronioną równolegle w konwencji o ochronie praw dziecka, czyli zasadę ochrony dobra dziecka, jego moralności i życia rodzinnego. Dokonuje tego przez ochronę dzieci przed treściami o charakterze demoralizującym i negatywnie wpływającym na ich rozwój psychiczny i społeczny.

Jak pokazuje doświadczenie, obecna ochrona jest niepełna i niewystarczająca. Projekt ustawy pozwoli powstrzymać różnego rodzaju deprawatorów i w ten sposób wzmocni konstytucyjną ochronę dzieci przed demoralizacją. Projekt zapewnia pełniejszą realizację praw człowieka w wieku szczególnie wrażliwym na ich zagrożenie. Realizuje ochronę dóbr i praw dziecka: do wychowania i opieki odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju, do poszanowania jego godności i wolności od przemocy psychicznej i poniżającego traktowania, do ochrony jego prywatności i osobistej wrażliwości. To wszystko to są wartości konstytucyjne, określone w odpowiednich artykułach konstytucji.

Projektowana zmiana Kodeksu karnego pełniej realizuje też prawo rodziców do wychowania dziecka

Posel Andrzej Matusiewicz

zgodnie z ich przekonaniem i dostosowania wychowania do stopnia dojrzałości i wrażliwości dziecka. Obowiązujące prawo uznaje, że rodzice najlepiej znają swoje dziecko i najlepiej wiedzą, kiedy można powiedzieć mu o trudnych problemach i w jakim tempie należy wprowadzać je w dorosłość.

Reasumując (*Dzwonek*), klub Prawa i Sprawiedliwości popiera ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska dotyczące projektu ustawy z druku sejmowego nr 3751, tj. obywatelskiego projektu ustawy zmieniającej Kodeks karny.

Projektodawcy proponują zmianę brzmienia art. 200b, który stanowi: „Kto publicznie propaguje lub pochwała zachowania o charakterze pedofilskim, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Zanim przejdę do merytorycznego uzasadnienia tego wniosku, pragnę zaznaczyć, że jako klub uważamy za kuriozalne przeprowadzenie pierwszego czytania obywatelskiego projektu ustawy na ostatnim posiedzeniu obecnej kadencji Sejmu. Siłą rzeczy obecni dzisiaj na sali posłowie, czyli obecni posłowie tej kadencji, nie będą mieli możliwości pracować nad tym projektem. Projekt ten powinien być w całości procedowany w przyszłej kadencji. Dlatego ze zdziwieniem przyjmujemy, że tak długo zwlekano z przeprowadzeniem tego pierwszego czytania.

Przedstawiony projekt rozszerza dotychczasową regulację o kwestię propagowania lub pochwalania podejmowania przez małoletniego obcowania płciowego. Mając na uwadze, umiejscowioną w Kodeksie cywilnym, definicję małoletniego, według której jest to osoba, która nie ukończyła 18. roku życia, należy jednoznacznie określić, iż intencją projektodawcy jest wprowadzenie penalizacji propagowania lub pochwalania podejmowania obcowania płciowego przez osobę, która ukończyła 15. rok życia, a nie ukończyła 18 lat. Działania, które dotyczą osoby poniżej 15. roku życia, są już w obecnym stanie prawnym kryminalizowane.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy oczywiście pełen szacunek do obywatelskich projektów ustaw. Obywatele, którzy wypełniają ustawowe kryteria, mają prawo przedstawiać propozycje nowych rozwią-

zań, co oczywiście nie oznacza, że z każdym projektem należy się zgadzać. I tak dokładnie jest z tym projektem. Nasza ocena jest jednoznacznie krytyczna i nie dzielimy argumentacji przedstawionej przez przedstawicieli inicjatywy obywatelskiej. Lektura projektu ustawy, a w szczególności jego uzasadnienia, nie pozostawia złudzeń, że prawdziwą intencją projektodawców jest tak naprawdę zakazanie wprowadzenia edukacji seksualnej w Polsce. Jak czytamy bowiem w pierwszym zdaniu, proponowana zmiana zapewni prawną ochronę dzieci i młodzieży przed deprawacją seksualną i demoralizacją, która rozwija się w niebezpiecznym tempie i dotyka tysięcy najmłodszych Polaków za pośrednictwem tzw. edukacji seksualnej. To kilkustronicowe uzasadnienie projektu ustawy jest wypełnione twierdzeniami niepopartymi jakimikolwiek dowodami. Jest ono de facto bardziej pewnym manifestem lub oświadczeniem politycznym niż merytorycznym uzasadnieniem projektu ustawy. Brakuje jakichkolwiek badań, analizy orzecznictwa, samej oceny zjawiska, opinii ekspertów. Dlatego nasza krytyczna ocena dotyczy nie tylko nieracjonalnej w istocie samej propozycji, ale też całego przygotowania tego projektu.

Szanowni Państwo! Wprowadzenie proponowanych przepisów w życie oznaczałoby de facto wprowadzenie zakazu prowadzenia jakichkolwiek zajęć informacyjnych i wychowawczych dotyczących edukacji seksualnej czy wychowania w rodzinie. Ba, niedozwolone byłoby nawet propagowanie informacji czy wiedzy mających na celu np. zniechęcanie do obcowania z osobą małoletnią. Projektodawcy posługują się bowiem ogólnym sformułowaniem „propaguje lub pochwała”, nie wprowadzając w tym zakresie jakichkolwiek rozróżnień.

Jak słusznie zaznacza w swojej opinii Sąd Najwyższy, za słownikiem języka polskiego, propagowanie to także „upowszechnianie poglądów, idei czy wiedzy”. Projektodawcy zatem domagają się, aby o obcowaniu płciowym osób mających 16 lub 17 lat w Polsce w ogóle się nie mówiło. Ani w kontekście dobrym, ani w złym kontekście. Ani pochwalającym, ani potępiającym. Ani w sensie propagowania, ani w celach wychowawczych, po prostu tak w ogóle. Obecnie obowiązujące podstawy programowe musiałyby być zmienione, a w dużej części ich treści zostałyby wręcz zakazane.

Jest to oczywiście rozwiązanie skrajnie złe i nieodpowiedzialne. Polska młodzież ma pełne prawo do uzyskania wiedzy w zakresie edukacji seksualnej, ma prawo do podejmowania decyzji. Naszym obowiązkiem, jako ustawodawcy, jest tworzenie takich ram prawnych, aby edukacja seksualna była prowadzona i dostosowana do wieku młodzieży. Jednak zakazywanie tym osobom, które są już praktycznie dorosłe i uczęszczają do szkół średnich, jest pomysłem złym, szkodliwym i nieodpowiedzialnym.

Klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska krytycznie ocenia (*Dzwonek*) przedłożony projekt ustawy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Paszyk, klub Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Panowie! Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska odnieść się do przedłożonego projektu obywatelskiego, de facto penalizującego wszelkiego typu inicjatywy służące edukowaniu młodzieży i dzieci w kwestiach związanych z fizycznością i seksualnością. Zabiorę głos przede wszystkim nie jako polityk. Postaram się pozbyć wszelkich uprzedzeń, nastawienia politycznego. Zabiorę też głos z perspektywy rodzica dwójki dzieci zaczynających dzisiaj edukację w pierwszych klasach szkoły podstawowej.

Pierwsza refleksja z pozycji rodzica słuchającego dzisiaj pańskiego wystąpienia jest taka, że państwo widzicie zagrożenie dla polskich dzieci, młodzieży nie w tym miejscu, gdzie ono de facto w największym nasileniu występuje. Czy wiecie panowie, gdzie dzisiaj jest największe zagrożenie dla polskich dzieci, dla polskich nastolatków? Tu, w telefonach, w tabletach i smartfonach. Tu jest zagrożenie dla polskiej młodzieży i polskich dzieci. Bo dzisiaj wbrew intencji rodziców, wbrew możliwościom oceny rodziców, wbrew możliwościom przeciwdziałania temu, dzieci w szkole podstawowej, w klasach I, II lub III, w swoich smartfonach, które przynoszą do szkoły, mają pornografię w najohydniejszym wydaniu. Mają zdjęcia i filmy. Są narażone na największe paskudztwo, jakie można sobie wyobrazić, i to jest dzisiaj zagrożeniem.

Jak można temu przeciwdziałać? Dzisiaj, panowie, Wysoka Izbo, myślę, że bez względu na to, czy siedzimy tu po prawej stronie tej sali, czy po lewej, jeżeli chcemy dzisiaj przeciwdziałać temu zjawisku, musimy znaleźć sposób, żeby te dzieci w klasach I, II, III i kolejnych uświadomić, że to, co widzą na tych telefonach, wbrew przestrzeganiu przez rodziców, wbrew przestrogom, jest złe, że intymne relacje kobiety i mężczyzny nie powinny wyglądać tak, jak wyglądają na tych filmach i na tych zdjęciach. Dzisiaj powinniśmy się zastanowić, politycy, eksperci, ludzie Kościoła i ludzie świeccy, jak to uczynić w szkole, żeby tam, gdzie rodzic nie zdąży, bo nie ma czasu, nie znajdzie na to sposobu, uświadomić młodych ludzi, dzieci w szkole podstawowej, szkołach średnich, że relacje między kobietą a mężczyzną nie powinny wyglądać tak, jak wyglądają na tych filmkach. Wierzcie mi państwo, że oglądają w początkowych klasach szkoły podstawowej. Po rozmowach wiem, że oglądają. Nauczyciele relacjonują to, co króluje na smartfonach podczas wycieczek drugo-, trzecio- i czwartoklasistów w polskich podstawówkach. Tam, szanowni panowie, dzisiaj jest zagrożenie, jeżeli chodzi o deprawację przyszłych Polaków. To

tam należałoby szukać dzisiaj sposobów zaradzenia temu problemowi. Tak jak powiedziałem, nie da się tego inaczej zrobić, jeśli nie próbą tłumaczenia, jak powinny wyglądać prawidłowe relacje między kobietą a mężczyzną.

Idąc w stronę państwa rozwiązań, obawiam się, że nie będzie możliwe nawet podjęcie dzisiaj tej wrażliwej dyskusji o tym, w jaki sposób taką edukację do polskiej oświaty wdrożyć, bo ta edukacja wprost w państwa projekcie jest nazwana czymś złym, co powinno być karane. Daleki jestem od tego, od razu zastrzegam, żeby podejmować jakiekolwiek próby nakłaniania polskich dzieci do czegokolwiek, jeżeli chodzi o seksualizację polskich dzieci, jak to się często w ostatnich tygodniach mówi, ale jestem kategorycznie przeciwny temu, żeby seksualizacja naszych dzieci odbywała się za pośrednictwem smartfonów i tabletów. *(Dzwonek)* Dlatego klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska sceptycznie spogląda na te rozwiązania, które są zawarte w obywatelskim projekcie ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Wilk, Konfederacja.

Poseł Jacek Wilk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Wnioskodawcy! Tak, rzeczywiście najważniejszą informacją, bo jest to absolutny skandal, jest dzisiaj to, że nad tak ważnym projektem procedujemy tak późno, właściwie zakładając, że nie zostanie przepracowany, że już nic się z nim nie stanie. To jest kolejny dowód na to, jak partia rządząca podchodzi do kwestii naprawdę ważnych, które dotyczą tradycyjnych, konserwatywnych wartości. To jest niestety taki dostry znak, wyznacznik tego wszystkiego.

A przechodząc do projektu, szanowni państwo, chciałbym powiedzieć, że tak naprawdę mamy trzy ważne zagadnienia, trzy problemy. Pierwszy dotyczy tego, czy i w jaki sposób rodzice powinni decydować o wychowaniu swoich dzieci w każdym aspekcie. Konfederacja konsekwentnie stoi na stanowisku, że w tym zakresie ostateczne zdanie i decyzja zawsze powinny należeć do rodziców. To oni powinni mieć słowo rozstrzygające, bo oni znają najlepiej swoje dzieci, oni wiedzą, na jakim są poziomie rozwoju, jak do nich dopasować pewne treści, jak ten przekaz sformułować, żeby trafił i był skuteczny.

Drugi problem jest związany z odgórnym narzucaniem pewnych programów nauczania. To jest oczywiście niedopuszczalne. Rodzice powinni mieć konsekwentne prawo do tego, aby decydować o takich programach nauczania, aby mieć ostateczne zdanie

Posel Jacek Wilk

na ten temat, aby wybierać te, które uważają za stosowne, a te, które są według nich złe, rzeczywiście odrzucać i nie pozwalać na to, aby dzieci były nimi dotknięte.

I trzecia sprawa. Tak naprawdę w tle jest też problem polityczny, ponieważ pewne grupy próbują za pomocą różnych środków, w tym przypadku tzw. walki o uświadomienie seksualne, zdobywać swoje poparcie społeczne i polityczne na podstawie zupełnie fałszywych wniosków. Każde dziecko ma swoje indywidualne możliwości rozwojowe, indywidualne tempo nauki. Do tego trzeba dostosować treści i odpowiedni przekaz. Natomiast zdecydowanie nie zgadzamy się, jak było powiedziane, na edukację seksualną, odwrotnie niż moi przedmówcy. Na to nie może być zgody. Tak intymne i delikatne sfery nie powinny być przedmiotem roztrząsania w szkołach. To jest oczywiście kwestia przede wszystkim tego, żeby dzieci dobrze przygotować z poważnych przedmiotów, żeby dobrze je nauczyć wiedzy medycznej, dobrze przekazać wiedzę o człowieku, dobrze przekazać wiedzę biologiczną. Natomiast tzw. edukacja seksualna, czyli w praktyce seksualizacja dzieci, sprowadza się do tego, że tak intymne i delikatne sfery przekształca się w kolejną czynność fizjologiczną.

Dzieci trzeba wychowywać w godności, w poszanowaniu samego siebie, w poszanowaniu pewnych wartości. Wtedy większość problemów znika. Natomiast robienie z tego sfery, która ma być nachalnie narzucana z góry za pomocą różnych tzw. programów szkolnych przynosi zawsze więcej szkody niż pożytku. Musi taką szkodę przynieść. Dlatego Konfederacja jednoznacznie popiera ten projekt i dziękuję wnioskodawcom za złożenie go w Sejmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Głos w imieniu Koła Poselskiego Teraz! ma pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem z gruntu zwolenniczką obywatelskich projektów ustaw, ale jestem również wielką fanką bardzo dobrze sformułowanego prawa, prawa, które rozwiązuje problemy, a nie je tworzy, prawa, które jest osadzone w rzeczywistości, a nie jest wytworem chorej wyobraźni, prawa, które w końcu działa z pożytkiem dla obywateli, a nie jest kolejną formą represji, gdzie o karze decyduje się uznaniowo i według indywidualnego widzimisię prokuratury czy sądu. A zgodny z tym jest niestety projekt, który państwo dzisiaj przedstawia. Jest to bubel legislacyjny. Powiem dlaczego.

Po pierwsze, odwoływał się pan tutaj do jakichś, bo nie wiadomo jakich, badań naukowych czy pseudonaukowych. Więc ja chciałabym panu przypomnieć – i to jest fakt naukowy – że człowiek jest istotą seksualną od urodzenia. Chyba o tym państwo zapomnieliście. To jest część naszej natury. A rozmnażanie się jest podstawą przetrwania naszego gatunku. I powiem więcej: człowiek był istotą seksualną, zanim powstał Kościół katolicki i Ordo Iuris, które to organizacje, nie wiedząc czemu, z uporem maniaka starają się temu przeczyć. Nawet księża są istotami seksualnymi i wielu z nich daje bardzo często temu upust. Nawet państwo jako inicjatorzy tej ustawy jesteście istotami seksualnymi, bo nie sądzę, żebyście rozmnażali się przez pączkowanie, drodzy panowie. Negowanie seksualności człowieka to też takie... To tak jakbyśmy negowali fakt, że nasze nogi służą do chodzenia.

Po drugie, szanowni państwo, w projekcie, który przedstawia, bardzo mętnie jest określone, co jest nawoływaniem do współżycia seksualnego, a co nim nie jest. I akurat to rodzi pole do uznaniowości w stosowaniu prawa i manipulacji, a w praktyce ta ustawa jest młotem, który ma zniszczyć jakąkolwiek edukację seksualną i jest tak naprawdę straszakiem dla wszystkich edukatorów, którzy robią świetną robotę. Krótko mówiąc, nie dość, że sam pomysł, który państwo przedstawia, jest chory, to jeszcze implementacja tego pomysłu jest niebezpieczna i szkodliwa dla wszystkich, w szczególności dla dzieci.

Po trzecie, wymierzanie kary więzienia za edukację seksualną, które jest wynikiem wszczęcia przez prokuratora postępowania w arbitralny sposób i bez oparcia o jasno zdefiniowane przepisy, jest standardem rodem z systemu totalitarnego. To państwo przedstawia. Czy to właśnie chcecie nam zaproponować? Zamordyzm i pełną kontrolę? Czy tego chcecie uczyć nasze dzieci? Strachu i nerwicy? Czy tego chce Kościół katolicki w Polsce? Aby jeszcze bardziej skrepić i zniewolić nasze społeczeństwo?

Drodzy Państwo! Powiem jedno. Nigdy nie słyszałam, aby na zajęciach z edukacji seksualnej dorosły, jakkolwiek dorosły zachęcał dziecko do czynności seksualnej. Ale słyszałam bardzo często o pedofilach, szczególnie w sutannach, którzy w bardzo perfidny sposób do tego zachęcali, zachęcają i krzywdzą seksualnie dzieci. Znam również jednego prokuratora, który siedział tutaj w tych ławach, który czyni lubieżne wobec nieletnich nazywa niewinnym ciumkaniem. Całe szczęście, że ten prokurator już nigdy nie zasiądzie w tych ławach. *(Oklaski)*

Drodzy Państwo! Wzywam wszystkich siedzących tutaj teraz i tych, mam nadzieję, którzy zasiądą tutaj za jakiś czas, wszystkich posłów i wszystkie posłanki do odrzucenia tego chorego projektu. I dodam jeszcze od siebie, jako matka trójki dzieci: Szanowni Państwo! Nie straszcie seksem. Rodzimy się jako osoby seksualne. Seks nie jest czymś złym, jest czymś przyjemnym. Natomiast złe jest przestępstwo, którego dokonuje się na ludziach. Zła jest przemoc. Złe jest

Posel Joanna Scheuring-Wielgus

ukrywanie pedofilów, w sposób systemowy przenoszenie i ukrywanie sprawców. Ten projekt jest zły i jeszcze raz będę prosiła wszystkich o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Do pytania zgłosiła się jedna osoba...

(Posel Piotr Kaleta: Jeszcze ja, panie marszałku, jeśli można.)

Dwie osoby.

Czas – 1 minuta.

Pani poseł Elżbieta Płonka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę,

Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Posel Elżbieta Teresa Płonka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako pracujący przez wiele lat lekarz rodzinny absolutnie popieram ten projekt i powiem dlaczego. Oczywiście zgadza się to, co pani posłanka powiedziała, że człowiek jest osobą seksualną, ale należy właściwie rozumieć tę seksualność. To rodzice mają prawo uświadamiania – zgoda. I niektórzy rodzice uświadamiając, kąpią się razem z dziećmi, nawet dorosłymi, nago. Wszyscy razem się kąpią pod prysznicem. Albo też tatuś przychodzi z dorosłą córką do lekarza, rozmawiając na temat jej miesiączek. Tak też bywa. Ale edukacja w szkole musi uwzględniać poziom wrażliwości dziecka i jego stan psychofizyczny, chodzi o to, żeby tę wiedzę we właściwy sposób nabył i żeby to zrozumiał. Na dodatek chcę podać, że seksualizacja naszych dzieci idzie w stronę przyzwolenia na mordowanie dzieci. *(Dzwonek)* I tutaj mam przykład odnoszący się do portalu DzielnYtata.pl, chodzi o zapis i wydarzenia, które miały miejsce. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Sylwester Chruszcz...

Nie, przepraszam.

Pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Kaleta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nasza kadencja dobiega końca i tak sobie myślę, chciałem się podzielić pewną refleksją, że nigdy nie przypuszczałem, że jeszcze w tej kadencji będę mógł podziękować pani poseł za jej wypowiedź. A podziękować trzeba i trzeba poprosić, żeby pani tę wiedzę, którą przedstawiła przed chwilą na mównicy sejmowej, przeniosła rów-

nież dalej. Przeniosła w świat, przeniosła w sferę myślenia, ponieważ powiedziała rzecz, zdawać by się mogło, odkrywczą: że oto człowiek w swojej istocie jest przeznaczony do tego, żeby przedłużać gatunek ludzki. Chodzi o to, żebyśmy się rozmnażali, żebyśmy się rodzili. Pani poseł, mam taką prośbę. Niech pani tę wiedzę, tę odkrywczą wiedzę zanieś do swoich liderów i pozdrowi bardzo serdecznie chociażby pana Roberta Biedronia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Przepraszam.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pani Anna Dalkowska.

(Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Ja bym chciała zgłosić sprostowanie, zostałam wywołana w sposób bardzo chamski.)

Swojej wypowiedzi? Ale nie była pani poseł wywołana z nazwiska.

(Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Ale to było bezpośrednio do mnie.)

Pani podsekretarz, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Dostrzegając potrzebę w tym zakresie i oceniając inicjatywę przedłożoną przez inicjatorów projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny dotyczącego penalizacji edukacji seksualnej, co do zasady pragnę wyrazić aprobatę dla kierunku przyjętego w projektowanej nowelizacji. Dostrzegając, być może, potrzebę inicjatywy obywatelskiej i zgadzając się co do kierunku tej inicjatywy, pragnę jednak zauważyć, że wymaga ona szczegółowej i gruntownej analizy z punktu widzenia ustalenia potrzeby aksjologicznej spójności projektowanej nowelizacji z przepisami obowiązującego w chwili obecnej Kodeksu karnego. Dlatego też, mając na względzie tę okoliczność, iż jest to ostatnie posiedzenie Sejmu obecnej kadencji, trzeba mieć na uwadze fakt, że konieczna jest gruntowna analiza projektowanej nowelizacji z punktu widzenia jej zgodności i, jak już powiedziałam, spójności z obecnie obowiązującą regulacją prawną.

Projektowana nowelizacja wymaga analizy w zakresie regulacji zawartych zwłaszcza w § 4 projektowanego art. 200b Kodeksu karnego z punktu widzenia penalizacji zachowań dotyczących propagowania i pochwały podejmowania przez małoletniego obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej, zwłaszcza w kontekście osób małoletnich w wieku od 15. do 18. roku życia. I z tego też powodu, jeśli będzie

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Sprawiedliwości Anna Dalkowska**

taka potrzeba, konieczność i będzie wola kontynuacji tego projektu w kolejnej kadencji, rząd po gruntowej analizie projektowanej nowelizacji z punktu widzenia spójności z całością porządku prawnego, zwłaszcza zawartego w Kodeksie karnym, przedstawi stanowisko w tym zakresie.

Pragnę zauważyć, że projekt zgłoszony przez obywateli, projekt obywatelski, nie wpisuje się w te objęte zasadą dyskontynuacji w kolejnej kadencji Sejmu, zatem wyrażam nadzieję, że będzie on dalej podlegać procedowaniu i po gruntownej analizie stanowisko rządu w tym zakresie będzie zaprezentowane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani minister.

Teraz głos zabierze przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pan Olgierd Pankiewicz.

Bardzo proszę.

**Przedstawiciel Komitetu
Inicjatywy Ustawodawczej
Olgierd Pankiewicz:**

Dziękuję, panie marszałku.

Proszę Państwa! Bardzo dziękuję wszystkim państwu, przedstawicielom klubów za obecność w tym dniu i za przedstawienie stanowisk, uwag krytycznych i aprobujących. Chciałem się do nich odnieść. Ponieważ za pierwszym razem mówiłem bardzo krótko, licząc właśnie na dyskusję, teraz zabiorę trochę więcej czasu.

Poczynając od pierwszego głosu, od głosu pana posła Andrzeja Matusiewicza, informuję, że zagrożenie karą w proponowanym przepisie bierze się wprost z zagrożenia karą przewidzianego w obowiązującym już art. 200b Kodeksu karnego i rozszerzenie stosowania do typów kwalifikowanych zagrożenia o rok wyższego też ma być spójne z dotychczas obowiązującym przepisem i, szerzej jeszcze, z zakresem zagrożenia karą przestępstw podobnych, chroniących podobne dobro prawne z tego samego rozdziału i rozdziałów sąsiadujących z nim.

Natomiast jeżeli rozpoznanie tego zjawiska kryminologicznego miałoby iść w tę stronę, że zagrożenie karą powinno być wyższe, co z kolei wydaje się kontrowersyjne, dlatego że są głosy mówiące o tym, że pedofilów powstrzymuje nie wysokie zagrożenie karą, a jedynie skuteczność i nieuchronność ścigania, jeżeliby więc w tę stronę miałyby iść prace, to konieczne byłoby zwiększenie zagrożenia karą w całym przepisie art. 200b, czyli również w obecnie obowiązującym § 1, a więc w wypadku zakazu propagowania

zachowań o charakterze pedofilskim. Ale bardzo dziękuję za te uwagi.

Odnosząc się do drugiego wystąpienia, pana posła sprawozdawcy z klubu obywatelskiego Platforma Obywatelska pana Arkadiusza Myrchy, muszę stwierdzić bez satysfakcji, że krytyka, która została przedstawiona, niestety jest po prostu chybiona. I tutaj chciałem zbiorczo się odnieść także do krytyki przedstawionej przez pana posła Krzysztofa Paszyka z Polskiego Stronnictwa Ludowego, do tego, na czym polega to pomylenie przedmiotu krytyki, krytykowanie bytu, krytykowanie projektu ustawy, który nie istnieje. Ano prawdopodobnie polega na tym, że panowie posłowie skoncentrowali się na doniesieniach medialnych na temat tego projektu, a nie na samym projekcie. Ja też czytałem w doniesieniach medialnych na temat tego projektu, że ma on służyć zakazaniu edukowania seksualnego dzieci czy że ma on służyć jako – właśnie te same słowa padały – pałka przeciwko nauczycielom, przeciwko lekarzom czy przeciwko księżom. Otóż spieszę odpowiedzieć. Odsyłam do lektury projektu ustawy, który dotyczy wyłącznie ściśle określonych czynów polegających na propagowaniu i pochwalaniu zachowań seksualnych osób małoletnich. Co znaczą te znamiona czasownikowe, co znaczy propagowanie i co znaczy pochwalanie, wiadomo, przynajmniej od czasu uchwalenia obowiązującego art. 200b Kodeksu karnego. Komentarzy na ten temat zostało napisanych wystarczająco dużo, żeby nie było wątpliwości i żeby uznać takie zarzuty, które padły pod adresem tego projektu, za całkowicie nietrafione. Wiadomo, co to jest propagowanie, i wiadomo, co to jest pochwalanie. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że mowa jest o wypowiedziach publicznych.

Odnoszę się też do niektórych słów krytyki: nie ma w tym projekcie mowy o wypowiedziach kierowanych do konkretnego dziecka, a jedynie jest mowa o wypowiedziach kierowanych do społeczeństwa, wypowiedziach publicznych, które zmierzają do zmiany moralności publicznej. Dobrem chronionym w tym przepisie nie jest dobro indywidualne poszczególnych dzieci, ale jest nim dobro powszechne, moralność publiczna czy obyczajność publiczna.

Odnoszę się do uwagi dotyczącej wieku ochrony przewidzianego w tym przepisie. Co z dziećmi pomiędzy 15. a 18. rokiem życia? Skoro jak wiadomo art. 200 Kodeksu karnego zakazuje wyłącznie zachowań o charakterze pedofilskim w stosunku do małoletniego poniżej lat 15. Art. 200 Kodeksu karnego, który zakazuje czynów bezpośrednio skierowanych do indywidualnego dziecka, nie jest dobrą analogią do proponowanego przepisu. Dobrą, właściwą, poprawną merytorycznie analogią jest przepis art. 202 Kodeksu karnego, który zakazuje posiadania, propagowania, rozpowszechniania pornografii o charakterze pedofilskim, czyli pornografii z udziałem małoletniego. Ten przepis również, tak jak proponowany przepis zmieniający art. 200b, ma za za-

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz

danie ochronę społeczeństwa przed obrazem dziecka jako obiektu seksualnego. I ten przepis chroniący moralność publiczną czy obyczajność nie ogranicza w sposób oczywisty wieku dziecka przedstawionego w ujęciach pornograficznych do 15. roku życia, ponieważ byłoby zupełnie niewykonalne, żeby taki przepis stosować.

Chodzi o wrażenie wywołane w społeczeństwie, o obraz, o przekraczanie granic kulturowych, które chronią dzieci przed przemocą seksualną, a nie o poszczególne dzieci. Dlaczego? Dlatego że przestępstwa polegające na atakowaniu dóbr poszczególnych osób są już zapisane w Kodeksie karnym w innym miejscu.

Mam nadzieję, że ta wypowiedź wyjaśni przynajmniej część nieporozumień. Mam nadzieję, że zostanie przyjęta w dobrej wierze i że nie będą powtarzane kłamstwa odnośnie do tego projektu.

Odnosnie do uzasadnienia projektu. W uzasadnieniu rzeczywiście wskazano wiele przypadków, w których to właśnie w trakcie tzw. pseudoedukacji seksualnej prowadzonej nie przez nauczycieli, nie przez rodziców, ale przez samozwańczych tzw. seksedukatorów dochodziło do naruszenia tego szczególnego dobra, jakim jest moralność młodego pokolenia. Takich przypadków z krajów zachodnich, takich przypadków z własnej praktyki z Polski znam bardzo dużo.

Problem istnieje, problem nie jest nagłaśniany przez rodziców dzieci, dlatego że bardzo często spotykają się oni z krytyką ze strony innych rodziców. Działają mechanizmy obronne i osoby wyłamujące się jako niepokorne są często zakrzyczane, stąd problemy związane z ekscesami seksedukatorów w polskich szkołach nie są wystarczająco nagłaśniane z obawy przed przykrymi konsekwencjami dla samych dzieci, jakie mają rodzice.

Niemniej trzeba powiedzieć bardzo wyraźnie, że w projekcie nie ma mowy o edukacji. Przepis mówi wyłącznie o propagowaniu i pochwalaniu podejmowania przez małoletniego obcowania płciowego lub też o propagowaniu podejmowania przez niego innych czynności seksualnych. I to jest zdumiewające, że niektóre osoby czują się wywołane do tablicy, jeśli chodzi o tak sformułowany przepis. Niektóre osoby reprezentujące w mediach środowiska tzw. seksedukatorów czują się z powodu tego przepisu wywołane do tablicy, ale przecież to znaczy, że zakładają, że ich intencje wobec dzieci są z gruntu złe, że ich intencje wobec dzieci są deprawujące. Autorzy projektu nie robią takiego mocnego założenia. Autorzy projektu uważają, że może dochodzić w przypadku niekontrolowanej seksedukacji prowadzonej przez amatorów takich zadań do deprawacji. To wymaga ochrony prawnokarnej. Ponieważ właśnie to zjawisko dostarcza wielu przykładów, zostało ono wymienione w uzasadnieniu projektu, ale proszę panią poseł, która odnosiła się wyłącznie do błędnych założeń na temat tego projektu ustawy, i proszę panów posłów, których

w tej chwili już nie ma na sali, o to, żeby dokładnie zapoznać się z projektem przed krytykowaniem jego zasadności.

Trafną diagnozą oczywiście jest to, że pornografia stanowi poważne zagrożenie, niemniej pornografia skierowana do osób małoletnich jest już karana w innych przepisach i ten projekt nie zajmuje się również tym. I chcę wyjaśnić też to, że uwagi – jakkolwiek słuszne z moralnego punktu widzenia, czy nawet szerzej: z prawnego punktu widzenia – na temat konieczności uregulowania i dostosowania edukacji seksualnej w szkole do światopoglądowych wymagań rodziców muszą być przeniesione w dużej mierze na grunt już obowiązującego prawa oświatowego, które odpowiada na większość tych pytań, na większość wątpliwości znajduje się tam odpowiedź. Natomiast Kodeks karny dotyczy zachowań o szczególnym nasileniu szkodliwości, szczególnym nasileniu złej woli, które po prostu trzeba ścigać z urzędu. I nie jest to nic nowego – odpowiadam na te bardzo emocjonalne wypowiedzi dotyczące rzekomego wprowadzania terroru prawnego – nie jest to nic dziwnego, że niektóre poglądy uważane są w państwach prawnych za na tyle szkodliwe dla rozwoju społeczeństwa, że zakazuje się ich głoszenia pod groźbą kary. Do takich poglądów w polskim porządku prawnym należy każdy przejaw dyskryminacji na tle rasowym, etnicznym, narodowościowym, wyznaniowości bądź bezwyznaniowości. Do takich poglądów karalnych należy na gruncie polskiego porządku prawnego komunizm i faszyzm. Do takich poglądów należy również pedofilia. Pedofilia jako szczególnie groźne dla przyszłych pokoleń poglądy, nie tylko czyny, ale także poglądy, które zmieniają obraz dziecka w społeczeństwie. Ten obraz dziecka w społeczeństwie, w polskim społeczeństwie tak szczególnie chroniony, że dało to przecież powód do tego, żeby zainicjować uchwalenie Konwencji o prawach dziecka, przewijający się i przebijający się ze wszystkich uregulowań Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i z uregulowań konstytucyjnych, ten obraz dziecka musi być zachowany po to, żeby ład społeczny i rozwój przyszłych pokoleń były w ogóle możliwe. I to jest dyskusja na temat poglądu, o sposobie rozwoju społeczeństwa w przyszłości. Nie jest to dyskusja światopoglądowa. Sprowadzanie pytania o konieczność zakazu pochwalania seksu osób małoletnich do dyskusji światopoglądowych jest przejawem, proszę wybaczyć, braku odpowiedzialności za dobro wspólne. Światopoglądowe spory na temat tego, jak wychowywać dzieci, mogą toczyć osoby prywatne pomiędzy sobą i wychowywać dzieci tak, jak sobie tego życzą, zgodnie z prawami rodziców. Natomiast tutaj mowa jest o ochronie granic moralności publicznej przed szczególnie niebezpieczną perwersją, która prowadzi do zaburzenia podstaw ładu i podstaw zasad współżycia społecznego.

Odnosnie do krytyki tego projektu ustawy jako wytworu chorej wyobraźni. Tu niestety, muszę to z przykrością powiedzieć, ale skojarzenie tej krytyki, tego głosu krytycznego pani poseł idzie jednoznacznie

**Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy
Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz**

w stronę znanych i niechlubnych wyroków uniewinniających pedofilów w Stanach Zjednoczonych w latach 60. i 70. Tam również strona oskarżająca o przestępstwa pedofilskie, przeciwko dzieciom, z reguły była dyskredytowana jako posiadająca chorą wyobraźnię i jako wymyślająca, ponieważ jest zepsuta, wymyślająca brzydkie rzeczy i zarzucająca te brzydkie rzeczy niewinnemu mężczyźnie. Otóż istnieje bardzo poważna literatura – przede wszystkim pani Salter w Stanach Zjednoczonych, ale również innych autorów – która pseudonaukowe publikacje dotyczące pedofilii, przerzucające odpowiedzialność za pedofilię na osoby małoletnie czy na matki tych osób małoletnich, że nie dopilnowały, krytykuje w sposób niepozostawiający wątpliwości co do braku rzetelności tamtych ustaleń, co do ideologicznego charakteru, a wręcz pisanie pod zamówienie środowisk związanych z pedofilami. Tak że byłbym bardzo przeciwny i bardzo ostrożny co do tego, aby pod adresem osób chcących chronić dzieci przed przestępstwami seksualnymi używać argumentu z chorej wyobraźni, ponieważ taka krytyka wskazuje jednak raczej na tego, kto ją podnosi, niż na tego, kto chce bronić dziecka.

Odnosnie do artykułu... (*Dzwonek*)

Wypowiedziałem się na temat prognozy wiekowej. Myślę, że odniosłem się do wszystkich wypowiedzi. Jeśli to jeszcze będzie konieczne i pan marszałek udzieli mi głosu, odniosę się szerzej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Tym samym zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam przerwę do godz. 15.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 52
do godz. 15 min 02)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, druk nr 3853.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu

oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu (druki nr 3815 i 3853).

Proszę pana posła Witolda Czarneckiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Witold Czarnecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży pracowała nad projektem ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, druk nr 3815.

Utworzenie Akademii Kaliskiej w miejsce Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu spowodowane jest w głównej mierze potrzebą realizacji zadań wynikających z posiadania prawa do nadawania stopnia naukowego doktora, które to uprawnienie Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu uzyskała w dziedzinie nauka medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauka o zdrowiu, tym bardziej że Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu wystąpiła w kwietniu tego roku z wnioskiem o przyznanie dalszych uprawnień do nadawania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauka o bezpieczeństwie. To jest najważniejszy powód, ale oczywiście można by przytoczyć szereg bardzo ważnych powodów, dla których ta akademia powinna powstać, bo przecież państwowe wyższe szkoły zawodowe bardzo dobrze się wpisały w polski świat nauki, w świat szkolnictwa wyższego i podniesienie prestiżu szkoły do poziomu akademii jest ważne dla całego środowiska.

Na dzisiejszym posiedzeniu wprowadzono kilka poprawek, głównie natury legislacyjnej, i Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie omawianej ustawy, która została dostarczona paniom i panom posłom w druku nr 3853. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

I zapraszam pana posła Jana Mosińskiego występującego w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Jan Mosiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pragnę przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko klubu dotyczące poselskiego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, druk nr 3815.

Dla mnie przedstawienie tego stanowiska ma również znaczenie osobiste. Otóż w 1999 r., a więc 20 lat temu, jako przewodniczący rady regionalnej Akcji Wyborczej Solidarność angażowałem się w powołanie w Kaliszu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Dzisiaj, w innych realiach, jako poseł na Sejm RP reprezentujący Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, a także współautor poselskiego projektu ustawy, mam zaszczyt przedstawić to stanowisko.

Panie i Panowie Posłowie! Kalisz, najmłodsza duchem i najstarsza miejscowość w Polsce, wzmiankowana już przez Klaudiusza Ptolemeusza w 158 r. n.e., stał się ośrodkiem szkolnictwa wyższego od XVI w. W 1580 r. prymas Polski Stanisław Karnkowski sprowadził do Kalisza jezuitów. Ich zadaniem, jak czytamy w wielu kronikach, było utworzenie w Kaliszu kolegium oraz seminarium duchownego. Tyle historia.

W chwili obecnej w Kaliszu funkcjonuje Wyższe Seminarium Duchowne, a także Wydział Pedagogiczno-Artystyczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Oprócz tych dwóch uczelni 20 lat temu, w roku 1999, powstała Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, która wykształciła przez ten czas tysiące studentów. Na bazie tej uczelni grupa posłów dostrzega szansę powołania Akademii Kaliskiej o tej samej nazwie co dotychczasowa PWSZ, przedkładając stosowny projekt ustawy.

O przekształceniu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu w Akademię Kaliską w latach poprzednich wypowiadało się wielu polityków Platformy Obywatelskiej, którzy poza deklaracjami nic nie wnieśli przez te lata. Tak chociażby było w 2013 r., kiedy do Kalisza zjechała z wizytą pani Małgorzata Kidawa-Błońska, posłanka Platformy Obywatelskiej, której towarzyszyli posłowie Platformy Obywatelskiej z Kalisza i Poznania. Po hucznych zapowiedziach o powołaniu grupy wsparcia ze strony polityków PO i marszałka województwa wielkopolskiego dla utworzenia Akademii Kaliskiej pozostały już tylko wspomnienia i niespełnione obietnice. Ta inercja, by nie rzec: niechęć polityków Platformy Obywatelskiej do powstania Akademii Kaliskiej była widoczna, w cudzysłowie, gołym okiem podczas dzisiejszego posiedzenia komisji.

W dniu 6 września br. wpłynął do Sejmu projekt ustawy podpisany przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, którzy w przeciwieństwie do polityków PO składających puste obietnice rozpoczynają działania mające na celu powołanie Akademii Kaliskiej.

Jakie główne argumenty przyświecają tym działaniom? Nie można nie wspomnieć o ponad 1861-letniej metryce Kalisza i tradycjach związanych ze szkol-

nictwem wyższym. Wyczerpuje się też prawna formuła PWSZ.

Konieczność utworzenia Akademii Kaliskiej spowodowana jest tym, że w obecnym stanie prawnym uczelnia ta nie może realizować zadań wynikających z posiadanego prawa do nadawania stopnia naukowego doktora. W tym miejscu należy podkreślić, że na podstawie decyzji Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów uczelnia ta uzyskała uprawnienia do nadawania stopnia doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauki o zdrowiu.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu posiada stosowne możliwości funkcjonowania w zmienionej formule, dysponując, po pierwsze, kadrami profesorską i niezbędną infrastrukturą. To predestynuje uczelnię zawodową do tego, aby nadal rozwijać się, być prężnie działającą uczelnią akademicką. Dlatego też w ocenie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość PWSZ w Kaliszu w pełni zasługuje na to, aby uzyskać status akademicki.

Uczelnia w chwili obecnej przygotowana jest do nadawania tytułów naukowych, czego potwierdzeniem może być kolejna inicjatywa władz uczelni z kwietnia 2019 r., kiedy wystąpiono z wnioskiem o przyznanie uprawnień do nadawania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauka o bezpieczeństwie.

Jeśli chodzi o obowiązujące przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, to art. 15 ust. 2 wyraźnie wskazuje, że uczelnia zawodowa, a taką aktualnie jest PWSZ, może prowadzić studia I stopnia, studia II stopnia, jednolite studia magisterskie oraz kształcenie specjalistyczne. Wynika z tego, że PWSZ w Kaliszu nie może nadawać stopni doktorskich ani prowadzić szkoleń doktorantów. Prawo do prowadzenia szkoleń doktorantów i nadawania stopni naukowych zgodnie z art. 14 cytowanej ustawy mają jedynie uczelnie posiadające m.in. status uczelni akademickiej.

Wychodząc naprzeciw staraniom władz uczelni, gromady profesorskiej, społeczności akademickiej, władz miasta Kalisza, a także mieszkańców grodu nad Prosną, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie ocenia projekt ustawy. Uważamy, że proponowane zmiany nazwy i modelu funkcjonowania dotychczasowej PWSZ są uzasadnione i zgodne z ideą autonomii społeczności akademickiej. Bez wątpienia nowa nazwa, jak również zmiana typu uczelni z publicznej uczelni zawodowej na uczelnię akademicką przyczynią się do pozytywnej opinii na temat uczelni w rozwijającym się Kaliszu i aglomeracji kalisko-ostrowskiej, a także w jej otoczeniu społeczno-gospodarczym, wzmacniając również prestiż Akademii Kaliskiej.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Biorąc pod uwagę powyższe kwestie, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za dalszym procedowaniem nad poselskim projektem ustawy (*Dzwonek*) o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma poseł Wojciech Ziemniak, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Wojciech Ziemniak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam przyjemność zaopiniować projekt ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu.

Przedmiotem niniejszego projektu ustawy jest powołanie Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu na bazie funkcjonującej od roku 1999 Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu.

Konieczność utworzenia Akademii Kaliskiej spowodowana jest tym, że w obecnym stanie prawnym PWSZ w Kaliszu nie może realizować zadań wynikających z posiadanego prawa do nadawania stopnia naukowego doktora.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu zyskała uprawnienia do nadawania stopnia doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauka o zdrowiu, jednak PWSZ w Kaliszu nie może nadawać tych stopni oraz prowadzić szkoleń doktorantów. Prawo do prowadzenia szkoleń doktorantów i nadawania stopni naukowych zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 20 lipca 2019 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przysługuje jedynie uczelniom posiadającym status uczelni akademickiej.

Projekt ustawy kompleksowo reguluje sprawy związane z ciągłością działalności dydaktycznej, szkoleniowej i badawczej PWSZ w Kaliszu. Projekt określa również zasady przejęcia przez akademię pracowników, studentów, doktorantów, słuchaczy studiów podyplomowych i kursów doszkalających. W przedmiotowym projekcie ustawy proponuje się również rozwiązania pozwalające na niezakłócone funkcjonowanie akademii w pierwszym roku jej działalności oraz zapewniające czas niezbędny do dokonania formalnej likwidacji PWSZ w Kaliszu.

Należy podkreślić, że studenci PWSZ w Kaliszu to młodzież pochodząca głównie z okolicznych miejscowości, zwłaszcza z niezamożnych terenów wiejskich, której nie stać na zamieszkanie i studiowanie w dużych miastach uniwersyteckich, dlatego pozycja uczelni kaliskiej w regionie jest nieoceniona.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wyrażam pozytywną opinię na temat niniejszej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam teraz do zabrania głosu pana posła Krzysztofa Paszyka, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Czy jest pan poseł?

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma.

W takim razie proszę pana posła Jerzego Kozłowskiego o zabranie głosu w imieniu Koła Poselskiego Unia Polityki Realnej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Kozłowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moje stanowisko będzie nie tylko stanowiskiem koła Unia Polityki Realnej, lecz także stanowiskiem, które będę prezentował jako mieszkaniec Kalisza.

Nikt nie wie lepiej niż my, kaliszanie, jak ważna jest ta ustawa, jak ważne jest powołanie Akademii Kaliskiej. Cieszę się, że w końcu przeszliśmy od słów do czynów. Jako mieszkaniec Kalisza o konieczności powołania akademii słyszałem od posłów PO przez lata. Słyszałem również o obwodnicy kaliskiej. To były tylko piękne opowieści, nie podjęto żadnych działań. Teraz mamy konkret. Mam nadzieję, że jutro będzie wspaniały dzień, w którym będziemy mogli zagłosować za powołaniem tak ważnego naukowego przedsięwzięcia, jakim jest Akademia Kaliska. Ona jest ważna nie tylko dla mieszkańców Kalisza, lecz także dla całego regionu. W pełni zgadzam ze spostrzeżeniem, że dzięki tym zmianom wzrośnie przede wszystkim prestiż uczelni, a prestiż w przypadku studiów wyższych jest równie ważny, jak inne walory uczelni wyższych. Dlatego spokojnie możemy wszystkim rekomendować dalsze procedowanie nad tą dobrą ustawą, nie zważając na to, że prawdopodobnie pojawią się zdania przeciwne. Pomińmy milczeniem różnego rodzaju uwagi, które nie służą dobru naszego miasta. Zagłosujmy z czystym sumieniem za tym, aby powołać Akademię Kaliską.

W pełni świadomie jako przedstawiciel Koła Poselskiego Unia Polityki Realnej, ale również jako kaliszanin popieram procedowanie nad tą ustawą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Do zadania pytania zapisał się poseł Piotr Kaleta. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze dopisać się do listy?

Jeśli nie, zamykam listę.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Kaleta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł z Kalisza nie mogę nie zabrać głosu w tej debacie. Chciałbym wyrazić ogromną radość oraz wdzięczność panu doktorowi, panu senatorowi za przeprowadzenie tej ustawy, doprowadzenie jej w sposób formalny do końca. Myślę, że trzeba podzielić się pewną refleksją, zdając sobie oczywiście sprawę z tego, że w szczególnym czasie trwają obrady Sejmu, chodzi o dzisiejsze posiedzenie. Jednak szkoda, że w czasie tej dyskusji nie ma jeszcze innych posłów z okręgu kalisko-leszczyńskiego, przede wszystkim z Kalisza. Podniosłoby to rangę i jak gdyby utwierdziło w tym przekonaniu, że idziemy w dobrym kierunku. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

O głos poprosił jeszcze przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Jan Dziedziczak.

Zapraszam.

Posel Jan Dziedziczak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Magnificencjo, Panie Rektorze! To wielki dzień. Bardzo się cieszymy, że kolejna obietnica, jaką składał nasz rząd, została zrealizowana. Dotrzymujemy słowa, Akademia Kaliska powstaje, staje się faktem i to jest, myślę, historyczny dzień. Bardzo nam zależy na tym, żeby drugie miasto województwa wielkopolskiego, aglomeracja kalisko-ostrowska, miało bardzo silny ośrodek akademicki. Bardzo serdecznie dziękuję panu rektorowi prof. Andrzejowi Wojtyłę za to, co dla rozwoju świata akademickiego, dla rozwoju Akademii Kaliskiej zrobił w Kaliszu.

Szanowni Państwo! Z wielkim smutkiem obserwowałem i obserwuję obstrukcję posłów Platformy Obywatelskiej wobec tego projektu. Przypomnę, pan poseł Rafał Grupański, przewodniczący komisji edukacji i nauki, nie chciał przed wyborami wprowadzić tego projektu pod obrady komisji, co umożliwiłoby jeszcze wcześniejsze procedowanie nad tym projektem. Spotykamy się chwilę po wyborach. Jako ciekawostkę powiem, że poseł Grupański po otwarciu posiedzenia komisji edukacji i nauki wyszedł z posiedzenia. Prowadziła to posiedzenie jego zastępczyni, która powiedziała: może wstrzymajmy się z tym projektem, przecież jest już po wyborach. Na co posłowie Prawa i Sprawiedliwości oczywiście powiedzieli, że po wyborach nasza formacja zachowuje się dokładnie tak samo jak przed wyborami. Skoro obiecaliśmy powstanie Akademii Kaliskiej, to po prostu to realizujemy. Argument, że jest po wyborach, zupełnie nas nie interesuje. To jest oczywiste, że po wyborach trzeba po prostu realizować to, co się deklarowało.

Droży państwo, bardzo smutne jest to, że w tym historycznym dniu do pracy na sali plenarnej nie włączyli się ci, którzy tak dużo mówili o powstaniu Akademii Kaliskiej. Pan poseł Grupański jest nie-

obecny na sali plenarnej, poseł Witczak jest nieobecny na sali plenarnej, a my, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, wprowadzamy ten projekt w życie.

Jako wnioskodawca chciałbym podziękować za współpracę. Cieszę się, że miałem zaszczyt przeprowadzenia tej ustawy przez Sejm, zaproponowania Wysokiej Izbie projektu tej ustawy, to jest projekt poselski. I bardzo proszę Wysoką Izbę o poparcie tego projektu. Korzystając z przywileju posła wnioskodawcy, chciałbym złożyć na ręce pani marszałek techniczną poprawkę związaną z kadencją władz i uprzedzić prosić Wysoką Izbę, Sejm Rzeczypospolitej, o poparcie ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3835.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3789 i 3835).

Proszę panią poseł Barbarę Dziuk o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii pragnę przedłożyć sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Projektowana ustawa powstała na podstawie założeń projektu ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw przyjętych przez Radę Ministrów w dniu 27 września 2017 r.

W stosunku do przyjętych założeń projekt został rozszerzony o wprowadzenie weryfikacji danych pod względem zgodności z danymi zgromadzonymi w rejestrze PESEL, w przypadku gdy rejestr publiczny działa przy użyciu systemów teleinformatycznych i przetwarza dane osób fizycznych posiadających numer PESEL.

Dodatkowo, w szczególności w związku z uwagami zgłoszonymi w ramach uzgodnień międzyresortowych, projektem ustawy zmieniane są nieobjęte zakresem założeń następujące ustawy: ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej, ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, ustawa z dnia 14 marca 2014 r. o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych oraz ustawa z dnia 6 grudnia 2018 r. o zmianie ustawy o dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw. W założeniach przewidziano dokonanie zmian dotyczących wprowadzenia rejestru dokumentów paszportowych. Odstąpiono w projektowanej regulacji od wprowadzenia rejestru dokumentów paszportowych ze względu na fakt, iż wymaga on kompleksowej, odrębnej regulacji. Co jest ważne do podkreślenia, projektowane zmiany w ustawie nie są sprzeczne z prawem Unii Europejskiej.

Komisja pozytywnie opiniuje procedowane zmiany. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Jarosław Gonciarz, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3789.

Zasadniczym celem przedstawionego projektu ustawy jest stworzenie podstaw prawnych dla funkcjonowania rejestru danych kontaktowych, w skrócie: RDK, który będzie rejestrem centralnym, prowadzonym przez ministra właściwego do spraw informatyzacji, w którym dane rejestrowane są w czasie rzeczywistym.

Projekt ustawy wprowadza w praktyce szereg ułatwień dla osoby mającej kontakt z administracją publiczną, w tym – co najważniejsze – realnie wspomaga przestrzeganie ustawowych terminów i procedur przy realizacji swoich spraw. Funkcjonowanie rejestru danych kontaktowych umożliwi przekazywanie obywatelowi informacji i ułatwi szybki kontakt w przypadku wątpliwości organów powstałych w toku realizacji sprawy lub konieczności poinformowania obywatela o statusie sprawy czy upływie terminu. Korekta danych, czyli ich wprowadzenie, modyfikacja lub usunięcie, będzie mogła zostać dokonana samodzielnie przez osobę posługującą się tymi danymi przy użyciu usługi elektronicznej oraz przez organ administracji publicznej przy okazji realizacji spraw na rzecz tej osoby. Innymi słowy, rejestr będzie pozwalał na realizację elektronicznych usług administracji publicznej o charakterze informacyjnym. Rejestr zostanie włączony w System Rejestrów Państwowych, będzie skupiać w sobie takie dane jak adres, e-mail, numer telefonu kontaktowego oraz – w przyszłości – elektroniczny adres do doręczeń.

Częstym problemem jest sytuacja, w której organy administracji mimo woli nawiązania kontaktu z obywatelem nie posiadają informacji na temat środków komunikacji elektronicznej umożliwiających świadczenie usług informacyjnych. Dlatego jest to jedno z praktycznych ułatwień.

Należy także pamiętać, że gromadzenie danych kontaktowych tego samego rodzaju w różnych rejestrach może się w niektórych przypadkach od siebie różnić, co najczęściej jest winą niecelowych pomyłek. Podkreślić należy, że w obecnej sytuacji dane są zbierane w rejestrach dziedzicznych i wykorzystywane są zazwyczaj tylko do realizacji konkretnej sprawy. Jak się okazuje, w późniejszych sprawach obywatel zwykle nie ma możliwości aktualizacji swoich danych kontaktowych, zwłaszcza w postaci elektronicznej.

Projekt ustawy rozwiązuje także istotny problem gromadzenia tych samych danych publicznych w różnych rejestrach publicznych. Nieuzasadnionym ob-

Posel Jarosław Gonciarz

ciążeniem obywatela jest to, że organy prowadzące te rejestry żądają ciągłego dostarczania tych samych danych, mimo uprzedniego już dostarczenia i przetworzenia przez inny organ administracji publicznej. Problem, który jest rozwiązywany, jest także usprawiedliwieniem pozyskania przez obywatela odpisu aktu stanu cywilnego.

Projekt umożliwi także nałożenie na organy prowadzące rejestry publiczne, które pobierają dane z rejestru PESEL w związku z realizacją zadań ustawowych, obowiązku aktualizacji danych w tych rejestrach na podstawie danych z rejestru PESEL. Ma to na celu wyeliminowanie funkcjonowania w różnych rejestrach tej samej osoby pod wieloma różnie zapisanymi danymi określonego rodzaju i konieczności ich potwierdzania czy aktualizowania.

Sam rejestr mimo częstych aktualizacji będzie narzędziem charakteryzującym się wysokim poziomem bezpieczeństwa, a jego zbiór usług cechuje się otwartością, co oznacza, że w przyszłości będzie mógł się systematycznie powiększać.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Klub Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie ocenia przedstawiony projekt ustawy i rekomenduje jego przyjęcie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do zabrania głosu pana posła Piotra Cieślińskiego, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Piotr Cieśliński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panno! Posłowie! Chciałem przedstawić stanowisko klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Droży Państwo! Wprowadzenie Systemu Rejestrów Państwowych jest z pewnością milowym krokiem w cyfryzacji państwa polskiego i na pewno stanie się znacznym ułatwieniem dla obywateli. Niestety ustawa jest opóźniana ze względu na trudności związane z integracją danych.

Chciałbym tu przywołać przykład Estonii, która poradziła sobie z tym problemem, kompletnie go omijając. Oto w taki sposób: tam ustawodawca nałożył na

urzędy obowiązek wymiany danych. Wykorzystanie go w połączeniu z państwowym rejestrem opartym o technologię blockchain pozwoliło pominąć ten pracochłonny etap, sprawiając, że cały system funkcjonuje sprawnie i bezpiecznie. Wyrażam nadzieję, że również u nas... W tym kierunku powinniśmy pójść i rozwiązania tego typu powinny zostać uwzględnione w dalszych pracach nad ustawą.

Szanowna Pani Marszałek! Skróciłem trochę swoje wystąpienie. Jeśli pani marszałek pozwoli, to chciałbym – z racji tego, że nie uzyskałem mandatu posła na kolejną kadencję – serdecznie podziękować wszystkim pracownikom Sejmu za 10-letnią opiekę w czasie, kiedy sprawowałem mandat posła. Dziękuję też wszystkim swoim wyborcom za każdy głos. Pomimo że mandatu nie uzyskałem, to ma to dla mnie ogromne znaczenie i wasz głos nie został zmarnowany. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę państwa, ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 30 do godz. 15 min 32)

Marszałek:

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 39. porządku dziennego.

Zapraszam do zabrania głosu pana posła Krystiana Jarubasa, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Jest pan poseł?

Nie ma pana posła.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posel Barbarę Dziuk.

Posel Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z wystąpieniami w imieniu klubów: projekt ustawy jest opiniowany pozytywnie. Również komisja pozytywnie go opiniowała. Proszę o dalsze procedowanie. Dziękuję.

Marszałek:

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Informuję, że planowany punkt 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju

Marszałek

o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej nie zostanie rozpatrzony w dniu dzisiejszym.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 15 października br.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Głos ma poseł Robert Majka, niezrzeszony.

Czy jest pan poseł?

Nie ma.

W związku z tym proszę o zabranie głosu pana posła Jana Klawitera, posła niezrzeszonego.

Bardzo proszę.

Poseł Jan Klawiter:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oświadczenie wobec zagrożenia praw podstawowych Rzeczypospolitej. Tu cytat: Nie jesteśmy tu dla ozdoby, zniszczymy wasze społeczeństwo. Powyższe zdanie to treść banera na marszu gejów i lesbijek, który odbył się w Paryżu 29 czerwca 2019 r. Czy my, większość Polaków, prowadzący albo ceniący życie rodzinne, świadomi, że potwierdzone w konstytucji wartości: rodzina, małżeństwo mają fundamentalne znaczenie dla społeczeństwa i trwania narodu, mamy się poddać takim prowokacjom i celom tych środowisk wyartykułowanym na banerze?

Od ponad 1053 lat fundamentem rozwoju Polski jest wiara w Boga. Bóg jest dawcą życia, Bóg jest miłością. Od Boga pochodzi prawo naturalne, któremu podlega wszystko, co istnieje. Człowiek, którego Bóg stworzył, jest istotą wolną. „Mężczyznę i niewiastę stworzył ich”. Wolność człowieka ma swoje ograniczenia tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka. Rodzina, w której człowiek się rozwija, jest podstawą społeczeństwa, jest fundamentem każdej cywilizacji. Rodzina jest i musi być autonomiczna w stosunku do wszystkich struktur społecznych i organizacji. Władza rodzicielska nie może być przez nikogo podważana. Oznacza ona prawo rodziców do decydowania o ważnych sprawach dotyczących ich dzieci, również tych związanych z ich edukacją seksualną.

Nasi bracia i siostry doświadczający skłonności homoseksualnych, stanowiący ok. 3% społeczeństwa, są ludźmi wolnymi i mogą robić, co chcą, w granicach prawa nas obowiązującego. Podstawą tego prawa jest i musi być prawo naturalne. Wykluczona jest w związku z tym jakakolwiek zgoda na rejestrowanie związków między osobami tej samej płci biologicznej oraz

nadawanie im jakichkolwiek przywilejów z tego tytułu, np. prawa do wspólnego opodatkowania lub adopcji dzieci. Każde ugrupowanie polityczne występujące przeciw tym zasadom wynikającym z prawa naturalnego niszczy naród, niszczy rodzinę i niszczy państwo. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do wygłoszenia oświadczenia pana posła Stefana Romeckiego, Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Poseł Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pragnę wygłosić oświadczenie dotyczące projektu ustawy z druku nr 3713, gdyż było przyspieszenie na posiedzeniu, o czym nie wiedziałem, a jest to bardzo ważne. Chciałbym przedstawić stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Omawiany projekt ustawy zakłada dostosowanie polskiego prawa do wymogów międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu z wodami balastowymi, przyjętej w Londynie w dniu 13 lutego 2004 r.

Celem projektu ustawy jest umożliwienie stosowania na polskich obszarach morskich wymogów Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, konwencji BMW. W walce z rozprzestrzenianiem się gatunków obcych, jak również z ich szkodliwym oddziaływaniem na ekosystemy morskie, zdrowie ludzkie oraz gospodarkę niezbędne jest wprowadzenie konwencji BMW, której celem jest zapobieganie przenoszeniu przez statki szkodliwych organizmów morskich i patogenów oraz zmniejszanie tego zjawiska przez kontrolowanie wód balastowych i osadów i zarządzanie nimi.

Wymogi wynikające z konwencji BMW oraz jej wytyczne techniczne zostaną wdrożone poprzez wprowadzenie do ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki nowego rozdziału dotyczącego kontroli i postępowania ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, który w sposób kompleksowy reguluje powyższe kwestie. Dodatkowy rozdział dotyczący postępowania z wodami balastowymi i osadami odnosi się do następujących zagadnień: zakresu stosowania wymogów, gdzie i do jakich rodzajów statków mają zastosowanie przepisy dotyczące postępowania z wodami balastowymi; standardów postępowania z wodami balastowymi, m.in. zakazu zrzutu wód balastowych na polskich obszarach morskich, odbioru osadów ze zbiorników balastowych w stocznicach i terminalach, gdzie odbywa się czyszczenie i naprawa zbiorników balastowych; udzielania statkom

Posel Stefan Romecki

zwolnień ze stosowania niektórych procedur postępowania z wodami balastowymi oraz osadami na polskich obszarach morskich; wymaganych dokumentów, certyfikatu postępowania z wodami balastowymi, planu postępowania z wodami balastowymi, książki zapisów balastowych; certyfikacji i przeglądów w zakresie wymagań konwencji BWM dla statków bandery polskiej, w tym statków o pojemności brutto GT < 400 niepodlegających certyfikacji i przeglądom na podstawie załącznika E-1 załącznika do konwencji BWM, z wykorzystaniem m.in. wytycznych IMO lub przepisów technicznych w zakresie postępowania z wodami balastowymi i osadami na tych statkach wydanych przez uznaną organizację; zatwierdzania systemów obróbki wód balastowych lub zmian w tych systemach na statkach przez lub w imieniu administracji morskiej; przekazywania informacji na temat operacji balastowych na statku za pośrednictwem systemu kontrolno-informacyjnego dla portów polskich; systemu inspekcji statków w celu weryfikacji zgodności z wymogami konwencji BWM; systemu sankcji.

Mając na uwadze zasadność wprowadzenia niniejszych regulacji, popieram ten wniosek, tak jak powiedziałem na początku. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

I zapraszam do wygłoszenia oświadczenia pana posła Sławomira Nitrasa, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Sławomir Nitras:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Przyznam, że jestem nieco zaskoczony, że obrady Sejmu kończą się tak szybko, a to znaczy, że porządek obrad chyba nie jest zbyt obszerny. Istnieje takie niebezpieczeństwo, taka obawa, że tak naprawdę to posiedzenie Sejmu zostało zwołane nie po to, żebyśmy kończyli o godz. 15, tylko po to, żebyśmy wybrali nowego prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

I chciałbym zapytać, pani marszałek – mam świadomość, że to są oświadczenia i nie mogę formalnie od pani oczekiwać odpowiedzi, ale liczę na to, że pani mi odpowie – czy w dniu dzisiejszym wpłynęło do pani pismo informujące o tym, że pan prezes Banaś złożył rezygnację. A jeżeli tak, jeżeli złożył taką rezygnację na pani ręce, to chciałem pani przypomnieć deklarację pani, kiedy cały Sejm informowała pani,

że będzie ogłoszona przerwa w obradach i że spotkamy się po wyborach, że dawała pani nam gwarancję, że porządek obrad Sejmu nie zostanie zmieniony, że nie ma najmniejszego do tego powodu. W związku z tym chciałbym, żeby pani te nasze wątpliwości rozwiała. Po pierwsze, czy mogłaby pani nas poinformować – przypomnę o tym – czy jest ta rezygnacja, czy wpłynęło takie pismo do pani, a po drugie, czy zamierza pani dotrzymać tego zobowiązania, które sama pani na siebie nałożyła? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Mimo że rzeczywiście nie było to oświadczenie, z przyjemnością panu i państwu odpowiem. Otóż przyspieszenie, panie pośle, nastąpiło z jednego powodu. Gdyby pan zobaczył, ilu posłów, przedstawicieli klubów parlamentarnych nie ma dzisiaj. Proszę to odliczyć. Każdy poseł ma 5 minut na wystąpienie w imieniu klubu. Nie ma tych posłów, więc to powoduje przyspieszenie. Program był ustalony na dzisiaj – zaraz sprawdzimy, żeby nie było wątpliwości – do godz. 20.30, a ze względu na to, że posłów nie ma – wybaczone państwu, nie ma takiego obowiązku...

(Posel Sławomir Nitras: Zobaczymy, czy będzie komu głosować.)

...nastąpiło to przyspieszenie, a nie dlatego że był jakiś inny powód.

Po drugie, panie pośle, dotrzymałam słowa i nie ma żadnej zmiany.

I po trzecie, żadne pismo o rezygnacji pana Mariana Banasia do mnie nie wpłynęło. Nie wiem, skąd się to wzięło, bo przed chwilą jeden z dziennikarzy wysłał mi SMS-a, więc chciałabym to zdementować. Nic mi na ten temat nie wiadomo. Jak wychodziłam z kancelarii przed chwilą, bo jestem tutaj w czasie tego ostatniego punktu, nic takiego nie było...

(Posel Sławomir Nitras: Dziękuję.)

...więc sądzę, że ktoś puścił takiego fake newsa, jak rozumiem, bo nic takiego się nie wydarzyło. Tak że, panie pośle, dotrzymałam słowa.

(Posel Sławomir Nitras: Dziękuję uprzejmie.)

Nie ma żadnych zmian. Jedyną zmianą, jaką wprowadziliśmy przy pełnej zgodzie i Konwentu, i Prezydium, był tzw. korytarz życia, czyli projekt ustawy o zmianie ustawy o ruchu drogowym, po to żebyśmy mogli karetkami i strażą pożarną szybciej dojechać do wypadków.

Czy ta odpowiedź pana posła satysfakcjonuje?

(Posel Sławomir Nitras: Bardzo uprzejmie dziękuję.)

W takim razie, proszę państwa, na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 16 października 2019 r., do godz. 9.

Dziękuję bardzo.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim

– punkt 35. porządku dziennego

Posel Jerzy Borowczak

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska
– Koalicja Obywatelska)

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Mam przyjemność zaprezentować Wysokiej Izbie stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Obowiązujące do chwili obecnej krajowe akty prawne w zakresie ochrony środowiska traktują istotne elementy nowelizowanej ustawy w sposób ogólny. Dlatego należy stwierdzić, że nowelizowana ustawa nie tylko ma ważne znaczenie dla ochrony wód morskich, ale też uwzględnia postulaty i wykaz braków określonych w sprawozdaniu Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa na Morzu, które zostały zawarte w raporcie po wizycie przedstawicieli agencji w Polsce w ubiegłym roku.

Jak wynikało podczas prac Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, w innych krajach Unii Europejskiej kwestie wynikające wprost z Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami zostały wcześniej uregulowane.

Uchylę się od przytaczania szczegółowych rozwiązań, jakie znalazły się w nowelizowanej ustawie, dotyczących zapobiegania zanieczyszczaniu morza przez statki. Podkreślę jednak znaczenie przyjętych w projekcie ustawy zmian w zakresie zagadnień dotyczących zwalczania zagrożeń i zanieczyszczeń na wodach portowych. Każde rozwiązanie służące ochronie wód należy przyjąć i implementować w praktyce.

Biorąc pod uwagę znaczenie regulacji dla ochrony środowiska oraz przedstawione przez Komisję Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej sprawozdanie z prac nad nowelizacją ustawy, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie sprawozdania komisji i uchwalenie projektu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Posel Urszula Pasławska

(Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe
– Koalicja Polska)

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska zgłasza za przyjęciem projektów obu ustaw. Proponowane zmiany są bowiem koniecznym ujednoliceniem i dostosowaniem przepisów prawa polskiego do prawodawstwa unijnego i międzynarodowego dotyczącego ochrony wód morskich. Zgadza się z intencją, że w czasach postępującego rozwoju cywilizacyjnego każde państwo musi kłaść duży nacisk na efektywną ochronę środowiska we własnym prawodawstwie wewnętrznym, nie tylko w odniesieniu do bardziej ogólnych przepisów międzynarodowych.

Według Komisji Ochrony Środowiska Morskiego Bałtyku (HELCOM) zanieczyszczenie Bałtyku w aż 40% spowodowane jest codzienną eksploatacją statków. Tymczasem chroniące wody przepisy prawa międzynarodowego nie były dotychczas w wystarczający sposób przełożone na grunt polskiego prawodawstwa. Poza tym zapisy koncentrowały się głównie na prewencji, czyli zapobieganiu zanieczyszczeniom, w niewystarczający sposób regulowały mechanizmy kontrolne oraz gwarancyjne. Procedowane projekty implementują do polskiego porządku prawnego wymogi Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, określają również wyraźnie obowiązki armatorów, portów i podmiotów odpowiedzialnych za czyszczenie zbiorników. Mówiąc najprościej, po zmianach polskim służbom łatwiej będzie zarówno kontrolować

statki czy porty, jak i karać za łamanie przepisów dotyczących ochrony wód morskich zarówno drogą administracyjną, jak i cywilnoprawną i karną.

Degradacja środowiska stanowi problem globalny. Środowisko morskie jest dobrem wspólnym, wymaga więc spójnego systemu ochrony. Nowelizacje, które omawiamy, są nie tylko kompleksowe, ale także zgodne z założeniami Bałtyckiego Planu Działania oraz ramowej dyrektywy wodnej dla ochrony Morza Bałtyckiego. Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo

Ludowe – Koalicja Polska widzi więc potrzebę przyjęcia obu projektów ustawy i za nimi zagłosuje.

Na koniec warto jednak zauważyć, że wejście przepisów w życie nie równa się ich respektowaniu i egzekwowaniu. Nie tak dawno temu przyjęliśmy podobną ustawę chroniącą atmosferę przed zanieczyszczeniami spowodowanymi eksploatacją statków, ale nie znamy jej dokładnego wpływu na środowisko. Postulujemy więc, by zmiany były egzekwowane przez państwo polskie w adekwatny sposób.

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

